

## Jubileuszowy memoriał z pompą

21



Fot. M. Strzelczyk



Fot. M. Strzelczyk

## Trudne warunki na drogach

3

## Usiłowanie zabójstwa

3

## Dalej za darmo

3

## Dieta, która zabija

11

## Na Czarnym Kontynencie

12-13



## INFORMATORY

## NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

## POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00	32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00	
Gazowe	(992)	32 227 31 24	
Energetyczne	(991)	32 303 21 55	
Ciepłownicze		32 226 21 36	
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37	32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88,	32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90	

## PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

## APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

## INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

## SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

## MDK zaprasza...

...**20 października** o godz. 17.00 do sali widowiskowej na koncert **Flirt z Podkasaną Muzą**, na którym zagra Orkiestra Dęta Tauron Wytwarzanie SA – Oddział Elektrownia Łaziska wraz z wokalistami. Bezpłatne wejściówki do odbioru w MDK Łaziska Górne w pokoju nr 16.

...**26 października** o godz. 17.00 na **PRAWDZIWIY HIT - koncert Alexa Martinez** - niezwykłego piosenkarza, który potrafi imitować głosy największych światowych gwiazd, takich jak: Frank Sinatra, Michael Jackson, Elvis Presley, Freddie Mercury, Louis Armstrong i wielu innych. Jest laureatem III miejsca drugiej edycji Mam Talent. Bezpłatne wejściówki do nabycia w kasie biletowej MDK.

...**10 listopada** o godz. 18.00 na koncert pt. **Operetkowa Petarda Przebojów**. W programie największe przeboje operetkowe i musicalowe oraz najpiękniejsze arie i duety. Wystąpią: **Joanna Wojtaszewska** (sopran), **Kamil Roch Karolczuk** (tenor), gwiazdy operetki i musicalu, Kameraliści Zespołu Starussowskiego oraz para taneczna. Bilety w cenie 45 zł (parter) oraz 40 zł (balkon) do nabycia w kasie biletowej MDK oraz na stronie kupbilecik.pl.

...**do 15 listopada** do sali nr 13 na wystawę malarską **Andrzeja Gruszki - Ptaszek idiota**.

...**22-23 listopada** do sali widowiskowej MDK na **IX Łaziski Festiwal Górski Pod Górę**. Szczegóły wkrótce.

...**29 listopada** o godz. 17.00 na **zabawę andrzejkową** w Miejskim Domu Kultury. Bilety w cenie 40 zł – słuchacze UTW, 50 zł – pozostałe osoby. Bilety do nabycia w pokoju nr 16. W cenie: kawa, ciastko, obiad i zimne napoje.

...**7-8 grudnia** na **dwudniowy jarmark adwentowy w Warszawie**. W programie zwiedzanie Warszawy z przewodnikiem oraz czas wolny na jarmarku adwentowym. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 9.00. Koszt – 270 zł.

...**15 grudnia** na **jarmark adwentowy we Wrocławiu**. W programie zwiedzanie Wrocławia z przewodnikiem oraz wizyta na jarmarku adwentowym. Wyjazd z Łazisk Górnych o godz. 11.00. Koszt – 85 zł.

...**15 grudnia** o godz. 20.00 do sali widowiskowej na występ **kabaretu Ani Mru Mru**. Bilety w cenie 65 zł (parter) oraz 55 zł (balkon) do nabycia w kasie MDK.

## Propozycje dla najmłodszych

Miejski Dom Kultury dwa razy w miesiącu zaprasza najmłodszych na atrakcyjne wyjazdy. Są jeszcze wolne miejsca.

**26 października do katowickiego parku trampolin Jumpcity**. Po wizycie seans filmowy oraz posiłek w McDonald's. Wyjazd godz. 10.15 (z zatoczki przed MDK). Koszt – 55 zł. Uwaga! Dzieci powinny mieć

antypoślizgowe skarpetki (możliwość zakupu na miejscu).

**16 listopada na wizytę w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie**, gdzie zobaczą spektakl Opowieści ze zmyślonego cyrku i zobaczą teatr od zaplecza. Wyjazd o godz. 14.45. Koszt – 45 zł.

○red.

## Zmiana czasu

Mimo wcześniejszych zapowiedzi rezygnacji ze zmian czasu z letniego na zimowy i odwrotnie, na razie nadal będziemy to robić. W ostatni weekend października – w nocy z 26 na 27 października – przesuniemy wskazówki zegarków z godz. 3.00 na 2.00. Dzięki tej zmianie dostajemy godzinę w prezencie - niektórzy dłużej pośpią, inni - będzie to w końcu środek weekendu - dłużej się pobawią. Mniej zadowolone będą osoby pracujące na nocną zmianę, bo to dla nich dodatkowa godzina pracy, jednak za nią pracodawca powinien im zapłacić lub „oddać ją” w innym terminie.

Parlament Europejski przegłosował już dyrektywę, na mocy której zrezygnujemy ze zmiany czasu, jednak okazuje się, że proces ten będzie długotrwały. Zmieniać czas będziemy jeszcze prawdopodobnie cztery razy. Wiosną wprowadzimy czas letni w nocy z 28 na 29 marca. Jesienią 2020 roku dokonamy również zmiany czasu na zimowy – w nocy z 24 na 25 października. Do kwietnia 2020 roku kraje członkowskie mają obowiązek ustalić, który czas będzie u nich obowiązywał na stałe – letni czy zimowy. Ostatnia zmiana czasu ma odbyć się w 2021 roku. ○red.

## Usiłowanie zabójstwa

**Podczas kłótni zaatakowała partnera nożem, raniąc go w okolicy serca. 38-latka odpowie za usiłowanie zabójstwa. Grozi jej od 8 lat więzienia**

Do zdarzenia doszło 7 października w jednym z mieszkań w budynku przy ul. Zwałowej w Łaziskach Średnich. 38-letnia łaziszczanka podczas kłótni ze swoim 55-letnim partnerem, zaatakowała go nożem. Zadała mu jeden cios trafiając w okolicę serca. Obie osoby biorące udział w zdarzeniu były nietrzeźwe. Mężczyzna został przewieziony do szpitala, ale jego życiu nic nie zagraża – informuje **Ewa Sikora**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie. Dzielnicowi łaziskiego komisarjatu oraz funkcjonariusze KPP Mikołów zatrzymali kobietę. Sąd Rejonowy w Mikołowie zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu. Kobieta usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa – grozi jej od 8 lat więzienia.

oms

## Dalej za darmo

W grudniu kończy się umowa na realizację bezpłatnej komunikacji, która działa na terenie Łazisk od 2016 roku. Chodzi o busy linii N Łaziska, M Łaziska oraz Ł Łaziska, którymi za darmo można poruszać się po mieście, busem N dodatkowo można dojechać do przystanku Mikołów Kolonia Huta i Ł – do Orzesza Kościół.

W związku z koniecznością ogłoszenia na przełomie września i października przetargu na funkcjonowanie bezpłatnej komunikacji przez kolejne cztery lata, radni musieli zarezerwować odpowiednie środki na realizację tego zadania. Podczas sesji nadzwyczajnej, która odbyła się 24 września, zabezpieczono ponad 5 mln zł na 4 lata. Obecnie cena 1 wozokilometra to 3,26 zł. Do przetargu założyliśmy, że cena ta będzie wynosiła 3,80 zł. Na terenie Łazisk zaplanowano przejechanie rocznie średnio ponad 235 tys. km, na terenie Orzesza – prawie 108 tys. km, natomiast na terenie Mikołowa – 6,7 tys. km – informuje **Wacław Puźniak**, naczelnik Wydziału Komunalnego. Na podstawie porozumień z Łaziskami sąsiednie gminy będą współfinansować bezpłatną komunikację, wnosząc środki finansowe za przejechane na ich terenie wozokilometry. oms

## Trudne warunki na drogach

Szybciej zapadający zmrok, często padający deszcz, zalegające na drogach liście – to wszystko sprawia, że warunki panujące na jezdniach są bardzo trudne. Właśnie niedostosowanie się do panujących na drogach warunków było przyczyną dwóch zdarzeń drogowych, jakie miały miejsce na ul. św. Barbary



W wypadku drogowym, do którego doszło 2 października na ul. św. Barbary, ucierpiał dwie osoby

2 października po godz. 18.00 doszło do wypadku na ul. św. Barbary w okolicy amfiteatru. Jak informuje **Ewa Sikora**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie, 44-letni mieszkaniec Katowic nie dostosował prędkości do panujących na drogach warunków, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącą 53-letnią łaziszczanką. Towarzysząca jej kobieta – 52-letnia mieszkanka Łazisk – doznała poważnych obrażeń okolic klatki piersiowej. Obie kobiety trafiły do szpitala. Sprawca za spowodowanie wypadku odpowie przed Sądem Rejonowym w Mikołowie.

Kolejne zdarzenie miało miejsce w godzinach popołudniowych 9 października również na ul. św. Barbary tuż za pomnikiem. Jadący volkswagenem polo, nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, wpadł w poślizg, stracił panowanie nad pojazdem, który odbił się od krawężnika i dachował. Na szczęście kierowcy nic się nie stało.

W okresie jesiennym na drogach często występują bardzo trudne warunki, dlatego apelujemy – zarówno do kierowców, jak i pieszych – o zachowanie szczególnej ostrożności.

oms

## Nowe sprzęty

Plac zabaw przy ul. Mikołowskiej w Łaziskach Dolnych był tymczasowo niedostępny dla użytkowników w związku z montażem dodatkowych urządzeń. Nowości na placu zabaw zostały zabezpieczone betonowym fundamentem, dlatego potrzebny był czas, zanim mogły zostać oddane do użytku. Urządzenia – huśtawka wagowa, tor przeszkód oraz wieża Nexus Core ze ścianką wspinaczkową – zostały sfinansowane przez Urząd Miasta, a ich koszt to 158 401 zł. Przypomnijmy, że plac zabaw powstał przy współpracy z Polską Grupą Górniczą, która sfinansowała część wyposażenia. Przygotowanie terenu placu zabaw, które leżało w gestii łaziskiego urzędu, kosztowało 110 047 zł. Łączna kwota, którą miasto włożyło w plac zabaw, to 268 448 zł. ojb



Na placu zabaw w Łaziskach Dolnych pojawiły się nowe urządzenia



## Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

- ▶ Od 24 września do 5 października pięć-krotnie strażnicy miejscy przeprowadzali kontrole spalania w piecach CO.
- ▶ Od 26 września do 5 października sześć osób zostało doprowadzonych przez straż miejską do Izby Wyrzęźwien w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 30 września w godzinach popołudniowych zabezpieczono na ul. Dworcowej miejsce usuwania przez straż pożarną przewróconego drzewa.
- ▶ Od 1 do 9 października dwa bezpieczne psy przekazano do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Rudzie Śląskiej.
- ▶ 1 października wspólnie z patrolem policji udano się na ul. Zwałową, gdzie wybuchł pożar, miejsce zabezpieczono do czasu zakończenia akcji gaśniczej przez straż pożarną.
- ▶ 3 października wspólnie z policjantem udano się na ul. Staszica, gdzie mężczyzna próbował popełnić samobójstwo. Na miejscu, do czasu przyjazdu pogotowia ratunkowego, udzielono pomocy osobie poszkodowanej.
- ▶ 3 października przy pomocy kamer monitoringu ustalono sprawcę kradzieży hulaj-nogi z terenu SP1 przy ul. Dworcowej. Czynności wyjaśniające prowadzi policja.
- ▶ 6 października straż miejska, jak co roku zadbała o zabezpieczenie oraz bezpieczeństwo osób uczestniczących w odpuscie parafialnym.
- ▶ 7 października wspólny patrol policji i straży miejskiej interweniował w związku ze zgłoszeniem o fałszywym policjancie. Na miejscu czynności wykonał funkcjonariusz policji.
- ▶ 8 października wraz z pracownikiem MOPS przetransportowano osobę bezdomną do noclegowni w Lublińcu.

## ...I POLICJANTA

- ▶ 26 września przy ul. Wyzwolenia policjanci KPP w Mikołowie zatrzymali sprawcę kradzieży energii elektrycznej, działającego na szkodę Tauron Dystrybucja SA Postępowanie prowadzi KP w Łaziskach Górnych.
- ▶ 28 września przy ul. Kolejowej policjanci KP w Łaziskach Górnych zatrzymali mężczyznę, który poprzez uderzenie butelką w głowę dokonał uszkodzenia ciała u swojej partnerki.
- ▶ 6 października policjanci KP Łaziska Górne wraz z funkcjonariuszami KPP Mikołów zatrzymali przy ul. Zwałowej kobietę, która w mieszkaniu podczas kłótni z konkubentem poprzez jednokrotne dźgnięcie nożem w okolicę serca usiłowała dokonać jego zabójstwa. Postępowanie prowadzi KPP Mikołów.
- ▶ 7 października przy ul. Zwałowej policjanci KP w Łaziskach Górnych zatrzymali sprawcę kradzieży zawiesi łańcuchowych oraz silnika elektrycznego o wartości 2000 zł, na szkodę firmy Arco. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

## Poznaj swojego dzielnicowego

**Funkcjonariusz pierwszego kontaktu –** takim hasłem policja reklamuje pracę dzielnicowego. A praca to niełatwa, bo w terenie. Ludzie zwracają się do dzielnicowych z przeróżnymi sprawami. Czasem prośby o pomoc dotyczą życia prywatnego, przemocy w rodzinie, ale też złego parkowania i uciążliwości sąsiedzkich. Czasem są błahe i nieistotne, bywają też naprawdę poważne. Dlatego dzielnicowy powinien mieć umiejętność nawiązywania kontaktów, wzbudzać zaufanie i być otwartym na drugiego człowieka. Musi znać prawo i potrafić pokierować potrzebujących po pomoc do odpowiednich instytucji



Fot. M. Strzelczyk

Dzielnicowy Marek Wodok

Sierż. szt. **Marek Wodok** jest dzielnicowym rejonu służbowego nr 13, podlegają mu ulice Długa, Gajowa, Gostyńska, Hutnicza, Konopnickiej, Lasoki, Łazy, Łąkowa, Południowa, Powstańców, Stawowa, Wyszynskiego, Wyzwolenia, Zwałowa, Zwycięstwa, Źródłana. 32-letni Marek Wodok jest policjantem od pięciu lat, od początku służby jest zatrudniony w łaziskim komisariacie. Funkcję dzielnicowego rejonu nr 13 objął dwa lata temu.

*Plusy bycia dzielnicowym to m.in. indywidualna praca – można się przyjrzeć i jak naj-*

*lepiej pomóc człowiekowi, jest czas, żeby go wysłuchać, a wiadomo, że każdy przypadek jest inny – mówi dzielnicowy. – W rejonie, którym się zajmuję, jednym z większych problemów są dewastacje, m.in. na terenie Yn-zli. Udało się ujawnić sprawców kilku zniszczeń i podpaleń. Zainstalowane zostały również dodatkowe kamery, obejmujące m.in. rejon parkingu. Dzięki tym działaniom sytuacja w tym rejonie znacznie się poprawiła.*

Z dzielnicowym Markiem Wodokiem można kontaktować się pod numerem 32 226 85 35 lub 727 032 239. **Oms**

## K O N D O L E N C J E

Radnemu  
Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych  
**Mikołajowi Halskiemu**

wyrazy głębokiego współczucia i żalu  
z powodu śmierci

**Mamy**

składają

Aleksander Wyra Burmistrz Miasta Łaziska Górne  
Jan Ratka Zastępca Burmistrza Miasta Łaziska Górne  
Tadeusz Król Przewodniczący Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych

To już kolejna błyskawiczna reakcja łaziszczan związana z wyrzuceniem gdzie popadnie worków ze śmieciami. Cieszy fakt, że mieszkańcy reagują na to, co dzieje się wokół nich. Tym razem niechlujne znalezisko pojawiło się przy głównej drodze w Łaziskach Dolnych przy skrzyżowaniu ulic Górniczej i Stromej. Na szczęście, sprawczyni została przyłapana na gorącym uczynku. Jeden z mieszkańców naszego miasta nagrał film, na którym widać, jak kobieta podjeżdża samochodem, a następnie wyrzuca z niego śmieci. O zajściu zostały powiadomione odpowiednie służby, jednak na reakcję trzeba było trochę poczekać. Radny **Michał Słowiczek** również zaangażował się w sprawę i postanowił nagłośnić temat w mediach społecznościowych. W opublikowanym poście zwrócił się do właścicielki wysypiska, żądając sprzątnięcia odpadków, a łaziskim służbom

Fot. M. Słowiczek



Mieszkanka Mikołowa wyrzuciła śmieci przy głównej drodze w Łaziskach Dolnych

przypomniał o sytuacji. Policji udało się dotrzeć do właścicielki worków. Mieszkanekę Mikołowa ukarano mandatem,

a śmieci zostały przez nią natychmiast posprzątane. Brawo za czujność dla mieszkańców. **Okw**

## Informacje o cmentarzu komunalnym

Od września cmentarz komunalny w Łaziskach Górnych przy ul. Orzeskiej znajduje się w ogólnopolskiej wyszukiwarce osób pochowanych Grobonet. Na stronie <http://grobonet.com> znajduje się komplet informacji dotyczący osób pochowanych na tym cmentarzu, takich jak: imię, nazwisko, data urodzenia, data śmierci, lokalizacja grobu na cmentarzu. Za pośrednictwem strony możemy sprawdzić, do kiedy opłacone jest miejsce pochówku lub zapalić wirtualny znicz na grobie najbliższych. Może to być szczególnie pomocne w przypadku osób na stałe mieszkających za granicą, których bliscy są pochowani na cmentarzu komunalnym w Łaziskach.

W wyszukiwarce możemy znaleźć lokalizację grobu, jeśli nie wiemy, w którym miejscu na cmentarzu została pochowana dana osoba. W formularzu wystarczy wypełnić jedno pole. Jeśli pamiętamy tylko nazwisko, wypełniamy tylko tę rubrykę. Grobonet pokaże listę wszystkich osób o tym nazwisku, które zostały pochowane na tym cmentarzu, wraz z ich imionami oraz datami urodzenia i śmierci. Ze strony z wynikami możemy wybrać interesującą nas osobę, a jako wynik otrzymujemy komplet informacji wraz z miejscem pochówku, mapą pomocniczą (poglądową i dokładną) oraz fotografią nagrobka. **oms**

## UWAGA! KONKURS Łaziskie Łamigłówki

Wygraj wspaniałe bony, które sam wykorzystasz

Drodzy Czytelnicy!

To już drugi konkurs w tym roku, jaki przygotowaliśmy z myślą właśnie o Was. Przed Wami znów trzy zadania, które pojawiają się w trzech numerach Gazety Łaziskiej, poczynawszy od tego wydania. Zadania dotyczyć będą oczywiście naszego miasta, jednak tym razem kreatywność również okaże się przydatna. Zachęcamy do udziału, bo jest o co walczyć. Do wygrania są bony o wartości 150 zł. Sponsorzy: **Mandarin. Świat kawy i herbaty, Auto Centrum części i akcesoria samochodowe, Gabinet Kosmetyczny ADA, Salon Kosmetyczny Anny Lach, Kurdybanek Pracownia Florystyczna, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łazi-**

**skach Górnych.** Zwycięzca konkursu sam zdecyduje, który bon będzie dla niego najatrakcyjniejszy. Przy każdym z zadań konkursowych znajdziecie kupon, który należy dołączyć do rozwiązania. Komplet trzech kuponów należy dołączyć do trzech rozwiązanych zadań i przesłać pocztą do **6 grudnia** na adres gazety lub dostarczyć osobiście do siedziby redakcji – Gazeta Łaziska, Miejski Dom Kultury, ul. św. Jana Pawła II 2, 43-170 Łaziska Górne. Powodzenia!

**Zadanie nr 1 – Po śląsku**

Jak w gwarze śląskiej będą brzmiały następujące słowa: • kopalnia • pociąg • flaga

GABINET KOSMETYCZNY

**ADA**

**AUTO CENTRUM**  
części i akcesoria samochodowe  
43-170 Łaziska Górne Os. Centrum 7  
tel. 508 486 587 znajdź nas na

Kurdybanek  
pracownia  
florystyczna

Ed:1  
STUDIO

MANDARIN  
ŚWIAT KAWY I HERBATY

**MOSiR**  
ŁAZISKA GÓRNE

Kupon nr 1  
Łaziskie  
Łamigłówki



## I N F O R M A C J A

**Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do lat 3 w trybie przetargowym.**

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych, działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 z dnia 26 listopada 2018 r.) informuje, że **15 października 2019 roku** w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych przy ul. Ogrodowej 50 wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do lat 3 w trybie przetargu nieograniczonego pisemnego, który obejmuje: pomieszczenie o pow. 25 m<sup>2</sup> zlokalizowane na terenie bowlingu w hali widowiskowo-sportowej, położonej w Łaziskach Górnych przy ul. Ogrodowej 50 – będącej w trwałym zarządzie MOSiR Łaziska Górne, dla której Sąd Rejonowy w Mikołowie prowadzi księgę wieczystą KW 74140 z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łaziskach Górnych przy ul. Ogrodowej 50, tel. 32 2211138.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO**  
tel. 504 222 975, 32 790 53 88  
[www.nieruchomosci-miko.pl](http://www.nieruchomosci-miko.pl)

- Łaziska G. Mickiewicza 38 m<sup>2</sup>, 143 000 zł
- Łaziska Śr. Staszica 45 m<sup>2</sup>, 150 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 37,56 m<sup>2</sup>, 135 000 zł
- Łaziska Śr. św. Barbary 41 m<sup>2</sup>, 93 000 zł
- Łaziska Śr. Kościuszki 53,50 m<sup>2</sup>, 150 000 zł
- Mikołów Południowa 59 m<sup>2</sup>, 249 000 zł
- Mikołów Cmentarna 51,12 m<sup>2</sup>, 199 000 zł
- Mikołów Reta Skalna 88 m<sup>2</sup>, 289 000 zł
- Dom Łaziska D. 120 m<sup>2</sup>, dz.486 m<sup>2</sup>, 320 000 zł
- Dom Bełk 150 m<sup>2</sup>, dz.1476 m<sup>2</sup>, 385 000 zł
- Dom Mikołów 180 m<sup>2</sup>, dz.553 m<sup>2</sup>, 699 000 zł
- Działka Łaziska G. Brada 886 m<sup>2</sup>, 109 000 zł

**OFERTY BS NIERUCHOMOŚCI**  
tel. 662 287 099

## Domy

- Łaziska Górne - 2011 r. dom 140 m<sup>2</sup>, działka 540 m<sup>2</sup>, 589 000 zł
- Łaziska Górne - 2015 r. dom 150 m<sup>2</sup>, działka 800 m<sup>2</sup>, 730 000 zł
- Łaziska Górne - 2013 r. dom 145 m<sup>2</sup>, działka 340 m<sup>2</sup>, 690 000 zł
- Mikołów Kamionka - dom 190 m<sup>2</sup>, działka 1000 m<sup>2</sup>, 650 000 zł

## Mieszkania

- Łaziska Górne 39 m<sup>2</sup>, 2 pok. IIIp., 155 000 zł z ogródkiem
- Mikołów 37 m<sup>2</sup>, 2 pok. Parter 169 000 zł

## Okres grzewczy czas – start!

**Sezon grzewczy można uznać oficjalnie za otwarty. Zatem przypominamy na naszych łamach o czym warto pamiętać, aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji w czasie jego trwania**

Mimo że to właśnie w naszych domach czujemy się najbezpieczniej, to w nich każdego roku powstaje kilkadziesiąt tysięcy pożarów, a także zdarzeń, w czasie których dochodzi do emisji tlenu węgla. Najczęściej ich przyczyną są wady bądź niewłaściwa eksploatacja urządzeń grzewczych, elektrycznych i gazowych. Dlatego właśnie teraz warto wykonać obowiązkowe okresowe przeglądy i czyszczenia przewodów kominowych oraz sprawdzić instalacje wentylacyjne. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 2010 roku w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych – cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym, np. drewnem, węglem, a dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym, natomiast co najmniej raz w roku powinny zostać usunięte zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych. Z kolei Prawo budowlane zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych oraz domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych.

Państwowa Straż Pożarna rekomenduje również instalowanie czujek dymu i tlenu węgla. Sprawdźmy ich stan techniczny – czy nie wymagają np. wymiany baterii. Czad nazywany inaczej cichym zabójcą nie jest wyczuwalny dla ludzkich zmysłów. Źródłem jego emisji są urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem czy olejem opałowym. Główną przyczyną zatrucia tlenkiem węgla w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych – wentylacyjnych i dymowych. Ich wadliwe działanie może wynikać z nieszczelności, braku konserwacji, w tym czyszczenia, bądź wad konstrukcyjnych, niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi. Korzystajmy tylko ze sprawnych technicznie urządzeń, zgodnie z ich instrukcją. Nie przykrywajmy urządzeń grzewczych, nie zasłaniajmy krat wentylacyjnych. Jeśli wymienialiśmy okna, sprawdźmy działanie wentylacji. Nowe okna zwykle są znacznie bardziej szczelne. Nie lekceważmy bólów i zawrotów głowy, duszności, senności, osłabienia, przyspieszonej czynności serca. Mogą one być sygnałem, że ulegamy zatruciu tlenkiem węgla. Najlepiej wówczas przewietrzyc pomieszczenie i zasięgnąć porady lekarskiej. **Ored.**



## K O N D O L E N C J E

Pani  
**Sylwii Mazur**

wyrazi głębokiego współczucia i słowa wsparcia  
z powodu śmierci

**Teściowej**

składa

*Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 2 im. Piastów Śląskich  
w Łaziskach Górnych*

# Dewastacja czy upiększenie?

**Temat wycinki prowadzonej przez Nadleśnictwo Kobiór w lesie między Łaziskami a Orzeszem, tuż za dzielnicą Brada, już raz został poruszony na łamach gazety. Na prośbę mieszkańców zaniepokojonych obecnym wyglądem lasu – wracamy do tematu**



Fot. K. Wiśniowska

Las między Orzeszem a Łaziskami po wycince

Las bukowy na Górze św. Wawrzyńca od zawsze miał szczególne znaczenie dla wielu łaziszczan. Z sentymentem do niego wracali. Dziś nie ma do czego... Tam nic już nie ma. Totalne pobojowisko. Tylko krzaki i połamane gałęzie. Trzeba dobrze patrzeć pod nogi, żeby się nie przewrócić. Aż przykro patrzeć, jak teraz to miejsce wygląda. Niemal wszystkie dorodne buki wycięto. Został tylko jeden – widać rósł za blisko drogi, więc go zostawili. To jest ten upiększony las? Tak to miało wyglądać?

Dziękuję za takie upiększenie – mówił wzburzony łaziszczanin, który odwiedził naszą redakcję. – Dlaczego prace prowadzone są tylko w głębi lasu, a nie także przy drogach? Tam drzew nie dotyka zgnilizna? Nie wszystkie wycięte okazy dotknęła choroba. Wiele z nich było zdrowych, dlaczego ktoś je wyciął?

Przypomnijmy, w marcu Nadleśnictwo Kobiór poinformowało na naszych łamach, że na terenie oddziału 329 Leśnictwo Mokre zostało wykonane tzw. cięcie

uprzątające. W sumie zostało wyciętych 364 m<sup>3</sup> drewna. Zapewniono nas wówczas, że prace były realizowane zgodnie z Planem Urządzania Lasu na lata 2013–2022 zatwierdzonego przez ministra środowiska, a ich głównym celem było odstonięcie odnowienia naturalnego. Udaliśmy się na Górę św. Wawrzyńca, aby sprawdzić, jak faktycznie tam teraz wygląda. Słowa mieszkańca naszego miasta nie były przesadzone. Przestrzeń została przerzedzona, pojawiło się tutaj więcej światła, jednak na ziemi wały się góry gałęzi, patyków i poprzewracanych konarów – nietrudno w tym miejscu o upadek. Na myśl przychodziło jedno słowo – bałagan.

Ponownie skontaktowaliśmy się z Nadleśnictwem Kobiór, pragnąc zapytać, czy w tym miejscu będą jeszcze realizowane jakiegokolwiek prace. **Piotr Chrzęszczyk**, inżynier nadzoru Nadleśnictwa Kobiór: – Zapotrzebowanie na drewno jest w tej chwili bardzo duże. Jako surowiec jest ono wykorzystywane na 30 tysięcy sposobów. Rozejrzyjmy się wokół siebie – biurka, szafy, drzwi, papier, podłogi, ale też zabawki, instrumenty, opakowania, przemysł budowlany. Wymieniać można długo – a wszystko to jest z drewna, które pochodzi z naszych lasów. Pragnę jednak podkreślić, że wszystkie działania, jakie zostały i dalej będą podejmowane na tym terenie, są realizowane w ramach Planu Urządzania Lasu. Są one zgodne z Zasadami Hodowli Lasu i służą przede wszystkim zapewnieniu trwałości i dobrego stanu zdrowotnego drzew. Drzewostan, który został wycięty, osiągnął już wiek, kiedy rozpoczyna się proces naturalnego zamierania, dlatego leśnicy rozpoczęli czynności związane z wymianą pokoleń. To, co na pierwszy rzut oka może sprawiać wrażenie nieporządku, dla nas jest kolejnym etapem prac zmierzającym do stworzenia pięknego lasu w tym miejscu. Dzięki posadzeniu nowego pokolenia drzew oraz zabiegom pielęgnacyjnym, jakie będą realizowane na tym terenie w kolejnych latach, wkrótce zmieni on zupełnie swoje oblicze. Młode drzewka uzyskają wystarczającą ilość światła, będą rosły zdrowe i osiągną wiek dojrzałości – taki proces trwa około 100 lat. O ogromną rolę w procesie odnowienia lasu spełnia nasza szkołka kontenerowa Gospodarstwo Szkółkarskie Królówka, znajdująca się w Orzeszu-Woszczycach, która każdego roku pozwala na wyprodukowanie metodą kontenerową ok. 1,5 mln sadzonek z zakrytym systemem korzeniowym, które zastępują usunięte drzewa.

K. Wiśniowska

## Przejścia nie będzie

Na łamach 15. numeru Gazety Łaziskiej poruszyliśmy temat skrótu łączącego ul. Torową z Kolejową przez przystanek PKP Łaziska Górne Brada. Przypomnijmy, z polnej ścieżki do tej pory swobodnie korzystali mieszkańcy dzielnicy. Dzięki niej mogli zaoszczędzić czas, wystarczyło kilka minut, aby dotrzeć na pociąg bądź na ul. Kolejową. W trakcie przebudowy przystanku kolejowego Łaziska Górne Brada przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA korzystanie ze skrótu stało się niemożliwe. Teren wokół przyszłej stacji został ogrodzony barierkami, a przejście między torami podwyższono. O stanowisko zapytaliśmy PLK. Obawy mieszkańców potwierdziły się – poinformowano nas, że przejścia w tym miejscu nie będzie, ponieważ zawsze funkcjono-

wało jako nielegalne. Temat powrócił jednak podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej, w czasie której po raz drugi w tym temacie interweniował przewodniczący RM **Tadeusz Król**. Pierwszy raz zgłosił interpelację w temacie zachowania przejścia od ul. Torowej w marcu. Mimo starań ze strony miasta, PLK podtrzymuje swoje stanowisko. Nieopodal przystanku znajduje się wiadukt, na styku ul. Torowej i Prądnej, który umożliwi bezpieczne przejście na drugą stronę torów. Niezwykle ważne jest, aby mieszkańcy przechodzili przez tory tylko w wyznaczonych i oznakowanych do tego celu miejscach. Bezpieczeństwo jest najważniejsze – informuje **Katarzyna Głowacka** z zespołu prasowego PLK.

Okw



## Pamięci Klemensa Ścierańskiego

Uroczystość nadania jednej z sal łaziskiego Muzeum Energetyki imienia Klemensa Ścierańskiego zorganizowano 25 września. Pomysł zrodził się kilka miesięcy temu. Chcieliśmy uczcić pamięć wspaniałego managera o ogromnych osiągnięciach, ale przede wszystkim inicjatora i twórcy naszego muzeum. Klemens Ścierański był dumny z Muzeum Energetyki, a my jesteśmy dumni, że mogliśmy razem z nim je tworzyć. I będziemy tworzyć je dalej – mówiła, witając zebranych, **Jolanta Pietryja-Smolorz**, prezes Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Energetyki. W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, wśród których nie zabrakło najbliższych zmarłego dyrektora elektrowni – córki **Barbary Szendzielorz**, wnuczki z mężem, prawnuczki, synowej z wnukiem. Obecni byli również prof. **Jerzy Barglik** i **Teresa Machoń** ze Stowarzyszenia Energetyków Polskich w Katowicach, prezes Tauron Wytwarzanie SA **Kazimierz Szynol**, dyrektor Elektrowni Łaziska **Michał Pańczyszyn**, przedstawiciele władz samorządowych, m.in. starosta mikołowski **Mirosław Duży** i burmistrz Łazisk Górnych **Aleksander Wyra**, przedstawiciele zarządu Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Energetyki. Podczas uroczystości głos zabrał m.in. **Zbigniew Lorek**, który od początku razem z Klemensem Ścierańskim uczestniczył w tworzeniu muzeum.



Fot. M. Strzelczyk

Uroczyste nadanie jednej z sal w muzeum im. Klemensa Ścierańskiego

W sali im. Klemensa Ścierańskiego znajdują się pamiątki przekazane między innymi przez jego córkę. Są albumy ze zdjęciami, obrazy, dyplomy, medale, odznaczenia państwowe, dokumenty, dy-



plomy za wynalazki, liczne dowody uznania i wdzięczności. **oms**

## Uroczysta sesja

Radni powiatowi wszystkich kadencji spotkali się 25 września podczas uroczystej sesji, zorganizowanej z okazji jubileuszu 20-lecia istnienia powiatu mikołowskiego. Tego dnia w sali posiedzeń zasiadło 58 osób, które od momentu po-

wstania powiatu współzrządzili tą jednostką samorządową. Spotkanie rozpoczęto minutą ciszy, którą uczczono pamięć nieżyjących już radnych. W trakcie posiedzenia radni uhonorowani zostali okolicznościowymi medalami i dyplomami. Wręczali je starosta **Mirosław Duży** i przewodnicząca Rady Powiatu **Barbara Pepke**.

Uroczysta sesja była okazją do podsumowania poszczególnych kadencji i zaprezentowania zdjęć z posiedzeń komisji i sesji.

**oms**



Fot. B. Jastrzębski

Pamiątkowe zdjęcie radnych, którzy zasiadali w Radzie Powiatu w czasie 20 lat jej funkcjonowania

W 20-letniej historii powiatu mikołowskiego Łaziska Górne w Radzie Powiatu reprezentowali: **Mirosław Duży**, **Jan Ratka**, **Tadeusz Kopiec**, **Adam Ficek**, **Jolanna Palenta**, **Elżbieta Piecha**, **Henryk Jaroszek**, **Iwona Gejdel**, **Józef Granieczny**, **Stanisław Karpeta**, **Stefan Kalisz**, **Henryk Król**, **Jan Suchy**, **Barbarę Kiszewicz**, **Bogdan Tkocz**, **Jan Gizdoń**.

W każdej kadencji nasze miasto jest reprezentowane przez 5 radnych.



## Nie widać sygnalizatora

**Do niebezpiecznych sytuacji na drodze dochodzi każdego dnia, po fakcie zaczynają się spory na temat winowajcy – winny kierowca, infrastruktura, piesi i tak w koło. Jest to płodny temat do rozmów, również w Łaziskach**

Pojawił się głos zwracający uwagę na odcinek jezdni w naszym mieście, na którym może w przyszłości dojść do sytuacji tragicznej w skutkach. Mowa o przejściu dla pieszych na ul. Wyrskiej przy Szkole Podstawowej nr 6. Kierowcy wykonujący manewr skrętu w prawo z ul. Głowińskiego wyjeżdżają prosto na przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną, która ma zapewnić pieszym bezpieczne przejście na drugą stronę. Problem ma dotyczyć słabo widocznego dla kierowców wyjeżdżających z osiedla sygnalizatora. Do redakcji napisał zaniepokojony sytuacją mieszkaniec. Łaziszczanin zwrócił uwagę na kierowców, którzy w tym miejscu przejeżdżają na czerwonym świetle, co może prowadzić do wypadku. *Moja żona zaprowadza córkę do szkoły. Gdy zapaliło się zielone światło, chciały wejść na pasy, ale w tym momencie z ul. Głowińskiego wyjechał samochód, który ignorując czerwone światło, przejechał tuż przed nimi. Wcześniej już też byłem świadkiem podobnej sytuacji. Postanowiłem sprawdzić, jak to w rzeczywistości wygląda. Wyjeżdżając z ul. Głowińskiego na Wyrską w stronę centrum, kierowca naturalnym odruchem i obowiązkiem patrzy w lewo, aby nie wymusić pierwszeństwa. Gdy zaczyna skręcać w prawo, sygnalizator nie jest już widoczny z pozycji kierowcy. Żeby go zobaczyć, trzeba się mocno wychylić do przodu.*

*Problem stanowi zbyt bliska odległość masztu względem skrzyżowania. Rodzi to niebezpieczne sytuacje – pisze mieszkaniec Łazisk i podaje propozycję rozwiązania problemu. – Myślę, że sytuację w tym miejscu poprawiłoby zamontowanie małego sygnalizatora na wysokości wzroku kierowcy.*

Postanowiliśmy zorientować się, czy na skrzyżowaniu dochodziło do wypadków z udziałem pieszych oraz czy zgłaszano niebezpieczne sytuacje. *Nie zarejestrowaliśmy żadnych zdarzeń w tym miejscu. Postaramy się jednak zwrócić uwagę na problem – mówi oficer prasowy KPP Mikołów*

**Ewa Sikora.** Zwróciliśmy się również do Powiatowego Zarządu Dróg z pytaniem, czy sytuacja jest znana oraz czy możliwe jest podjęcie jakichkolwiek działań. *Po raz pierwszy dociera do nas taka informacja, nie zgłoszono nam wcześniej takiego problemu. Przez tyle lat skrzyżowanie funkcjonowało. Póki co nie planujemy żadnych działań, nie mamy na nie funduszy. Jednak jeśli problem istnieje, mieszkańcy powinni zwrócić się bezpośrednio do nas – informuje dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Edward Przybysz.*

Pewne jest jedno, kierowcy muszą się stosować do przepisów ruchu drogowego. W momencie, gdy dojdzie do wypadku, tłumaczenie o słabo widocznym sygnalizatorze nic nie da. Warto jednak zwrócić uwagę na ten problem i podjąć odpowiednią profilaktykę. Bezpieczniej jest zapobiegać.

Obj



Fot. K. Wiśniewska

Przejście dla pieszych w Łaziskach Średnich na ul. Wyrskiej tuż przed wyjazdem z ul. Głowińskiego

## Biblioteka już nie powiatowa



Fot. M. Strzelczyk

Łaziska biblioteka od stycznia nie będzie już powiatową

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach od stycznia już nie będzie powiatową. Podyktowane to jest zmianą w prawie – siedziba biblioteki powiatowej musi znajdować się w miejscowości, gdzie swoją siedzibę mają władze powiatowe. W związku z tym podczas czerwcowej sesji Rady Powiatu radni wyrazili zamiar powierzenia wykonywania zadań powiatowej biblioteki gminie Mikołów.

Zgodnie z zapisami ustawy o bibliotekach informację o zamiarze wprowadzenia zmian w statucie biblioteki podaje się do wiadomości publicznej 6 miesięcy przed ich wprowadzeniem. W związku z tym łaziscy radni podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych, która odbyła się 24 września, podjęli w tej sprawie stosowną uchwałę.

Oms



## Ekorywalizacja z tortem w tle

Jubileuszowa – XX Powiatowa Spartakiada Osób Niepełnosprawnych – odbyła się 30 września w hali mikołowskiego MO-SiR-u. Zanim zawodnicy rozpoczęli rywalizację, przed gośćmi i zgromadzoną publicznością zaprezentowały się wszystkie drużyny, a na salę wjechał urodzinowy tort. Impreza, która organizowana jest już od 20 lat i na stałe wpisała się w kalendarz powiatowych imprez, ma na celu integrację osób sprawnych i niepełnosprawnych.

Tym razem tematem przewodnim rywalizacji była ekologia, dlatego przygotowane konkurencje związane były z tym tematem – recykling czyli drugie życie śmieci, wyhażanie ekojedzonka czy też segregacja śmieci, z którymi musiały zmierzyć się drużyny rywalizujące w jubileuszowej edycji.

W trakcie konkurencji zawodnicy musieli wykazać się celnością, szybkością i sprawnością, a kibice – głośnym dopingiem.

Spartakiadę wygrała ekipa zielonych, w skład której wchodził mieszkający w Orzeszu Domu Pomocy Społecznej w Orzeszu oraz uczniowie SP7 w Orzeszu Gardawicach. Drugie miejsce przypadło reprezentacji czerwonych złożonej z uczniów Szkoły Podstawowej w Gostyni oraz ZS2 Specjalnych w Mikołowie. Na najniższym stopniu podium uplasowali się niebiescy, czyli podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Mikołowie oraz SP3 w Orzeszu Zawadzie. Poza podium znalazła się drużyna żółtych, czyli uczniowie ZS1 Specjalnych w Mikołowie Borowej Wsi oraz SP2 w Orzeszu. **Oms**



Fot. M. Strzelczyk

Podczas spartakiady uhonorowano uczestników turnieju bowlingowego, który odbywał się w Łaziskach Górnych



Spartakiadę otworzył starosta Miroslaw Duży, a poprowadziła Katarzyna Gembara



Fot. M. Strzelczyk

Prezentacja drużyn biorących udział w XX Powiatowej Spartakiadzie Osób Niepełnosprawnych

## Inauguracja UTW



Fot. K. Wiśniewska

Seniorzy odebrali legitymacje podczas inauguracji

W sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury 30 września odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Seniorzy z rąk burmistrza **Aleksandra Wry**, któremu towarzyszył starosta powiatu mikołowskiego **Miroslaw Duży**, odebrali legitymacje. Tradycyjnie, szeroki wachlarz zajęć oferowanych w ramach UTW spotkał się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. W nowym roku akademickim 2019/2020 kształcić się będzie 184 seniorów. Wybrano również nową Radę Słuchaczy, którą tworzyć będą: **Romualda Kulicz** – przewodnicząca, **Halina Rzytka** – zastępca przewodniczącej, **Gabriela Kalisz** – skarbnik, **Andrzej Chrost** – sekretarz, **Joanna Żurek**, **Irena Kotwa**, **Urszula Piasecka**, **Zofia Strzoda**, **Janusz Skrobot** i **Czesław Synowiec**. Inaugurację uświetnił występ grupy wokalne Camerton. **Okw**



**K**iedy usłyszałam od znajomej, że jej córka zaczęła się niebezpiecznie odchudzać i że problem ten dotyczy sporej liczby dziewczyn w naszym mieście, trudno było mi w to uwierzyć. Owszem, anoreksja to problem z pierwszych stron gazet, temat kampanii społecznych, jednak wydawało mi się, że dotyczy wielkich miast, modelingu czy środowiska aktorskiego..., ale nie dziewczyn z Łazisk. Okazało się, że bardzo się myłę... Trudno było znaleźć osoby walczące z anoreksją czy bulimią, które zdecydowałyby się opowiedzieć na łamach gazety o swojej chorobie, nawet anonimowo. W końcu zdobyłam numer do pani Iwony Wróbel. *Jeżeli nasze doświadczenia mogą komuś pomóc, to jak najbardziej należy o tym opowiedzieć. Gdybym 10 lat temu wiedziała to, co teraz, być może nasza historia potoczyłaby się inaczej* – mówiła pani Iwona podczas rozmowy telefonicznej.

Paulina ma obecnie 27 lat i choruje od ponad 10 lat. Specjalnie nie używam czasu przeszłego, ponieważ anoreksja to choroba duszy, która towarzyszy swojej ofierze właściwie do końca życia. Paulina wygląda teraz pięknie, to za dbana, ładna młoda kobieta, ale to wynik jej ciężkiej pracy nad sobą. Jak sama przyznaje, nie może do końca być pewna, czy w pewnym momencie znowu się nie podda... Paulina zaczęła się odchudzać w pierwszej klasie szkoły średniej. *Jak zawsze w takich przypadkach, zaczęło się dość niewinnie. Postanowiłam, że zrzucę kilka kilogramów. Ważyłam 49 kg przy wzroście 161 cm, więc nie miałam problemów z nadwagą, ale wymyśliłam sobie, że powinnam poprawić swój wygląd i trochę jednak schudnąć. Zmieniłam szkołę, miałam nowe koleżanki – wydawało mi się, że one bardzo dobrze wyglądają i bardzo chciałam się do nich upodobnić – zaczyna swoją opowieść Paulina. Początkowo łaziszczanka postawiła na zdrowe odżywianie – jasne pieczywo zastąpiła ciemnym, jadła chude mięso i dużo warzyw. Szybko udało jej się zgubić dwa, trzy kilogramy, ale nie poprzestała na tym i w styczniu ważyła już 42 kg. Dodatkowo zaczęła w domu intensywnie ćwiczyć i brać środki przeczyszczające. Rodzice nie od razu zauważyli, że coś się dzieje. Paulina Wróbel: – Potrafiłam się dobrze kamuflować. Przede wszystkim luźne ubrania, duże bluzy, swetry. To do pewnego momentu był kamuflaż, ale szybko stało się koniecznością, ponieważ ważąc tak mało, ciągle odczuwałam zimno, cały czas marzłam, dlatego często miałam na*

## Dieta, która zabija

**W krytycznym momencie ważyła 32 kg i była przekonana, że nawet wypicie kilku łyków wody sprawi, że przytyje. Z lustra patrzyła na nią wychudzona dziewczyna, ale w jej mniemaniu ciągle można było jeszcze zrzucić parę kilo... Anoreksja zabrała jej zdrowie, przyjaciół i poczucie bezpieczeństwa... O pierwszych objawach i trudnej walce z chorobą opowiada cierpiąca na anoreksję łaziszczanka Paulina Wróbel i jej mama Iwona**



Fot. M. Strzelczyk

Od prawej Paulina – od 10 lat chorująca na anoreksję, z mamą Iwoną

*sobie kilka warstw ubrań. Każdy posiłek poprzedzało skrupulatne ważenie jego ilości, żeby czasami nie zjeść za dużo, oraz ważenie się przed i po posiłku, aby kontrolować swoją wagę. Potem doszłam już do tego, że wystarczyło mi jedynie chrupanie marchewki i picie czarnej kawy ze słodzikiem, aż w końcu była już tylko sama kawa, bez posiłku, bo już nie potrafiłam jeść.*

W pewnym momencie drastycznego spadku wagi nie dało się już ukryć. Rodzina widząc, co się dzieje, postanowiła na jakiś czas zmienić dziewczynie środowisko. *Wysłaliśmy ją do mojej siostry do Niemiec. Niestety, to nic nie pomogło. Córka chudła dalej, jej waga spadła do 37 kg. Proszę mi wierzyć, że wtedy naprawdę wiedzieliśmy na temat tej choroby niewiele. Zresztą chyba nawet do końca nie zdawaliśmy sobie sprawy, że to już jest choroba. Wtedy w ogóle nie mówiło się o anoreksji czy bulimii. Nawet lekarze podstawowej opieki zdrowotnej nie wiedzieli, co robić w takiej sytuacji, gdzie nas pokierować. Namawianie do jedzenia oczywiście nie skutkowało. Zaczęliśmy chodzić częściej do restauracji, wierząc, że takie wyjścia będą dla niej atrakcyjniejsze, wybierze sobie z menu to, na co ma ochotę i w ten sposób uda się ją trochę podtuczyć. Niestety, te sposoby okazały się nieskuteczne. Wtedy już wiedziałam, że bez fachowej pomocy się nie obejdzie – opo-*

*wiada pani Iwona. Najpierw były spotkania z psychologiem, ale kiedy waga spadła do 32 kg, nie można było już czekać. Ojciec zabrał Paulinę do szpitala w Sosnowcu na oddział psychiatrii i psychoterapii wieku rozwojowego. Na miejscu usłyszał, że ma przyjechać za pół roku, bo nie ma wolnych miejsc. Dobrze, że mąż się wtedy nie poddał. Jeździł tam każdego ranka, tłumaczył, że waga 32 kg to przecież już zagrożenie dla życia, że Paulina już nic nie je, tylko pije kawę. Wreszcie, po kilku dniach się udało, córka została przyjęta na oddział – dodaje mama Pauliny. Leczenie polegało głównie na rygorystycznym przestrzeganiu pór posiłku, zjadaniu określonych porcji – bo w pierwszym etapie najważniejsze było przybranie na wadze. Były również spotkania z psychologiem. Na początku leczenia musiałam podpisać kontrakt ze szpitalem – opowiada Paulina. – Wraz ze wzrostem wagi mogłam liczyć na pewne przywileje, np. wychodzenie na spacerzy czy udział w organizowanych zajęciach, rozmowę telefoniczną z rodzicami czy ich odwiedziny. W pierwszym etapie leczenia miałam zaplanowanych siedem posiłków dziennie. To była prawdziwa męczarnia. Często, z zaskoczenia, czasami nawet kilka razy dziennie, przeprowadzano kontrolne ważenie, żeby sprawdzić, czy pacjentka robi postępy, czyli po prostu przybiera na wa-*





Nad rozlewiskami Okavango gromadzą się zwierzęta w porze suchej



W Parku Chobe można spotkać bardzo wiele różnych gatunków zwierząt



Rafting po Zambezi



Wizyta w oceanarium w Kapsztadzie

# NA CZARNYM

Dzięki wyprawie **Moniki i Łukasza Tudzierz** na moment przetrzymaliśmy drugi co do wielkości kontynent na świecie. Niemal trzy tygodnie zwiedzając – RPA, Botswanę oraz Zimbabwę. To nie jedyne wyprawy mieszkańców Łazisk – kolejna relacja również z Botswaną.

Pierwsza myśl, aby wyruszyć właśnie do Afryki pojawiła się rok temu, w czasie podróży Moniki do Kirgistanu. *Byliśmy bardzo podnieceni tym pomysłem, więc nie mógł on zostać niezrealizowany* – mówi 22-letnia łaziszczanka, która namówiła do podróży swojego brata. Choć dla większości ekipy wyprawa rozpoczęła się pod koniec sierpnia, Łukasz zdecydował się wylecieć kilka dni wcześniej, aby zwiedzić najpierw Kapsztad. Sześć dni spędzonych w najstarszym i jednym z największych pod względem liczby mieszkańców mieście Południowej Afryki pozostawiło niezwykle wspomnienia. *Jest to bardzo różnorodne miasto, w którym każdy turysta znajdzie coś dla siebie. Ja celowałem głównie w naturę – ogromne wrażenie zrobiła na mnie kolonia pingwinów na plaży w Simon's Town. Warto też zobaczyć i poczuć atmosferę Przylądka Dobrej Nadziei, o którym każdy z nas uczył się w szkole. Kropką nad i całego wyjazdu była całodzienna wędrownica po Parku Narodowym Góry Stołowej – jest to propozycja dla tych, którzy lubią piesze wycieczki. Pamiętajmy, że Kapsztad jest bardzo niebezpiecznym miastem, gdzie dość często zdarzają się napady i zabójstwa turystów* – podkreśla łaziszczanin.

Rodzeństwo spotkało się na lotnisku w Johannesburgu, gdzie wspólnie z całą ekipą kontynuowało podróż. W sumie w wyprawie wzięło udział 15 osób. Afrykę przemierzali czterema wypożyczonymi samochodami terenowymi. W pojazdach znajdowało się wszystko. Na dachu zamontowano materace wraz z pościelą oraz poduszkami, a w środku znaleźć mogli garnki, naczynia, sztucce, butle gazowe czy krzeselka. *Jedynym, co musieliśmy ze sobą zabrać, to ubrania, dużo konserw i suchych produktów (np. makrony czy ryże), ponieważ większość czasu spędzaliśmy w parkach narodowych praktycznie odcięci od cywilizacji* – zaznacza Łukasz Tudzierz.

W Botszwani nocowali na campingach w parkach narodowych. Przygotowując się do wyprawy, przeglądali filmy w internecie. Początkowo myśleli, że miejsca na camping będą ogrodzone, aby zapewnić bezpieczeństwo turystom przed dzikimi zwierzętami. Na miejscu czekało ich jednak duże zaskoczenie... *Prawie każdy camping to po prostu część parku. Nie ma tutaj żadnych ogrodzeń czy*



Widok na False Bay



# KONTYNENCIE

przenosimy się do dzikiej Afryki, aby poznać nieco bliżej trzy tygodnie rodzeństwo spędziło na Czarnym Łądzie, jedyna wyprawa do Afryki, jaką w ostatnim czasie odbyli. Wkrótce pojawi się na naszych łamach

barier. Niejednokrotnie budziliśmy się, a obok naszych samochodów chodziły słonie, małpy czy żyrafy. To było niesamowite wrażenie, a jednocześnie spory zastrzyk adrenaliny – wyjaśnia Monika. – Pewnego dnia, na postoju, Łukasz zapomniał zamknąć drzwi do samochodu. Jedna z małp od razu wykorzystała sytuację i porwała mu kanapki. Innym razem guźce dorwały nasze pudła z jedzeniem i zjadły paczki z makaronem. Największe wrażenie na łaziszczance wywarł widok lwiej rodziny, która beztrudno odpoczywała w cieniu, dojadając resztki wcześniej upolowanego bawoła.

Dla Łukasza niezwykle emocjonujący okazał się rafting po Zmabezi: – To była jedna z najbardziej ekstremalnych rzeczy, jakie przeżyłem. Adrenalina i emocje są nieporównywalne. Nawet wspinaczka wysokogórska w Tatrach nie jest tak psychicznie wymagająca. Główną atrakcją spływu jest to, że człowiek... autentycznie się topi. Nurt wody jest tak silny, że po wywrotce na uskoku wypycha cię pod wodę i nie masz możliwości ruszyć się. Na całej długości raftingu przepłynęliśmy 25 rapidów (uskoków), z których najtrudniejsze miały 5. skalę. Spływ trwał ponad trzy godziny, a wycieczka zajęła pół dnia.

Podczas wyprawy nie brakowało również typowych przygód off-roadowych, jak np. pęknięcie opony czy baku na całkowitym pustkowiu albo zgubienie wyposażenia kuchni. Mieszkańcy Afryki, zdaniem rodzeństwa, nie należeli do wyjątkowo otwartych i miłych. Często zdarzały się sytuacje, w czasie których zaczepiano ich i proszono o pieniądze. Jednak znakomicie posługiwali się językiem angielskim, ponieważ jest to obszar dawnych koloni angielskich.

Do Polski podróżnicy wrócili 17 września i już zastanawiają się nad kolejną egzotyczną wyprawą. Monika chciałaby zobaczyć Jordanię i Czarnobyl, z kolei Łukasz chciałby zwiedzić Indonezję oraz Argentynę. Zachęcamy do odwiedzenia bloga Łukasza Tudzierza, gdzie znaleźć można kilka praktycznych wskazówek co do organizacji wyprawy na Czarny Łąd oraz tego, co warto tam zobaczyć – [www.tuudi.net](http://www.tuudi.net).

K. Wiśniowska  
fot. z arch. M. i Ł. Tudzierz



Monika na tafli wyschniętego jeziora w Kubu Island



Po Afryce rodzeństwo poruszało się samochodami terenowymi



Niektórzy mieszkańcy Afryki wciąż używają zwierząt pociągowych



Przedstawiciel kolonii pingwinów spotkanej na plaży w Simon's Town



Widok z przylądka Cape Point



## Dieta, która zabija



dze. Oczywiście istniało sporo sposobów, żeby „oszuścić” wagę – zaznacza moja rozmówczyni. – Ja na przykład opijałam się wodą, razem z dziewczynami moczyłyśmy włosy, staniki, do koka wkładaliśmy jakieś ciężarki – liczył się każdy gram. Po 10 tygodniach osiągnęła satysfakcjonującą wagę 43 kg i mogła opuścić szpital. Rodzice co tydzień jeździli z nią do psychologa, odbywały się też sesje rodzinne. Podczas nich słyszeliśmy głównie zarzuty, że choroba córki to nasza wina. Dzisiaj trudno mi ocenić, jak było naprawdę. Może poświęciliśmy jej zbyt mało uwagi, a ona próbowała zwrócić naszą uwagę – zastanawia się pani Iwona, ale Paulina od razu zaprzecza. – Nie sądzę, żeby to była wina rodziców. Spory wpływ na takie a nie inne patrzyenie na swoje ciało miało lansowanie w mediach społecznościowych pewnego ideału piękna. W pewnym momencie to poszło za daleko, ale wtedy już zupełnie przestałam nad tym panować.

Paulinie udało się skończyć II klasę, ale jej problemy zaczęły wracać. Choroba zaczęła ewoluować i stopniowo przechodziła w bulimię. *Córka potrafiła sobie napiec cały talerz naleśników, nie pozwoliła się nikomu poczęstować, wszystko zjadała, a potem wszystko po kryjomu zwracała. Początkowo nie zdawałam sobie z tego sprawy... Pewnego dnia wyszłam rano do pracy, ale okazało się, że zapomniałam czegoś i po około 15 minutach wróciłam do domu. Paulina gotowała pełny garnek ziemniaków, żeby je przed szkołą pochłonąć i zwrócić...*

– wspomina ten trudny czas mama Pauliny. Od początku choroby były też samookaleczenia, które były próbą ratowania siebie i odwrócenia uwagi od choroby, od chęci wymiotowania. Najpierw robiła sobie nacięcia na rękach, potem na nogach i brzuchu... Ślady ma do dzisiaj. Pewnego dnia zadała sobie tyle ran, że spod ubrań zaczęła kapać krew. *Byliśmy przerażeni. To straszne uczucie, kiedy widzisz, jak twoje dziecko cierpi i nie wiesz, jak mu pomóc. Na temat anoreksji wiedzieliśmy niewiele, a czasem wydawało mi się, że specjalności, do których trafialiśmy, również poruszali się po omacku –* dodaje pani Iwona. – Kiedy znajomi widzieli Paulinę, pytali, co jej jest. Ja nie udawałam, że nie wiem, o co chodzi. Kiedy mówiłam o chorobie, okazywało się, że podobny problem jest u kogoś w rodzinie, lub u znajomego. To było dla mnie przerażające.

Paulina w pewnym momencie była już tak słaba i wycieńczona, iż zdała sobie sprawę, że może w każdej chwili umrzeć. *Byłam przerażona. Uświadomiłam sobie, że sama sobie z tym nie poradzę. Wtedy powiedziałam rodzicom, że po 18. urodzinach, chcę trafić do szpitala...* – kontynuuje łaziszczanka. Paulina wróciła na terapię do szpitala. Znowu podpisała kontrakt i próbowała przytyć.

Anoreksja zabrała Paulinie najlepsze lata młodości. Kiedy choroba rozwijała się, dziewczyna odsunęła się od znajomych, przestała wychodzić, straciła radość życia. Do tego oczywiście doszło zrujnowane zdrowie – problemy z sercem, osteoporoza, zepsute zęby, brak miesiączki. Latami wracała do równowagi. O ile fizycznie udało jej się dojść w miarę do siebie, o tyle psychicznie nie-

koniecznie. *Z anoreksji tak do końca nie da się wyleczyć –* mówi młoda kobieta. – *To rzutuje na całe życie. 7 lat temu wyszłam za mąż i wyjechałam do Niemiec, ale trafiłam na osobę, która nie potrafiła, a właściwie nie chciała mi pomóc. Mąż powiedział mi, że mam sobie z tym radzić sama. To w pewnym sensie podziałało na mnie otrzewiająco. Zdałam sobie sprawę, że wszystko zależy ode mnie, tylko ja sama mogę sobie pomóc.*

Dzisiaj Paulina jest już po rozwodzie i próbuje ułożyć sobie życie na nowo. Jak sama wyznaje, ucieka w pracę. Bardzo chce wierzyć w to, że da sobie radę, chociaż cały czas musi być czujna. Kiedy szuka motywacji, przypomina sobie, że trzy dziewczyny, z którymi leżała na oddziale szpitalnym – nie żyją... Ona chce żyć!

Małgorzata Strzelczyk

### Co powinno wzbudzić naszą czujność?

Kiedy bliska nam osoba:

- podjęła dietę, którą po osiągnięciu celu ciągle przedłuża i zaostrza zasady, nadal uważa, że jest za gruba,
- jest niezadowolona ze swojego wyglądu, skupiona i bardzo krytycznie nastawiona do swojego ciała – mimo prawidłowej wagi,
- ma napady objadania się,
- wymiotuje po posiłkach lub stosuje inne sposoby zapobiegania przytyciu (przyjmuje środki przeczyszczające lub moczopędne, stosuje restrykcyjne głodówki, dużo i intensywnie ćwiczy).

### Gdzie szukać pomocy?

W pierwszej kolejności warto zgłosić się do lekarza psychiatry, który postawi diagnozę i zdecyduje o dalszym leczeniu. Być może zdecyduje się na wspomagające leczenie farmakologiczne. Równolegle powinniśmy umówić się na spotkanie z psychoterapeutą. Po wstępnej rozmowie konsultacyjnej terapeuta razem z chorym ustali kontrakt, czyli określi cel i czas trwania terapii.

## Święto Drzewa 2019

9 października Klub Łaziskich Rodziców i Maluchów w obecności zastępcy burmistrza **Jana Ratki**, przewodniczącego Rady Miejskiej w Łaziskach Górnych **Tadeusza Króla** oraz naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska **Iwony Gejdel**, zainaugurował tegoroczne obchody Święta Drzewa na terenie placu zabaw Centrum Frajdy. Wszyscy uczestnicy uroczystości posadzili brzozę brodawkowatą.

W ramach Święta Drzewa dzieci miały okazję wysłuchać ekologicznej prelekcji **Weroniki Papiesz** z Gospodarstwa Edukacyjnego Niezłe Ziółka z Mikołowa, z udziałem żywych zwierzątek. Dla maluchów i rodziców czekał także owocowy poczęstunek.

W tym roku obchody święta odbyły się już po raz 17. w Polsce, a po raz 11. w naszym mieście.



Fot. J. Bnyzik

Podczas Święta Drzewa dzieci zasadziły brzozę brodawkowatą

Omig



**Malarstwo Polskie 2019** – to album, w którym znaleźć można 116 prezentacji artystów z całego kraju. Wśród nich przedstawiona została również Pani sylwetka oraz zamieszczono kilka prac. Zaskoczyła Panią propozycja współpracy z wydawnictwem?

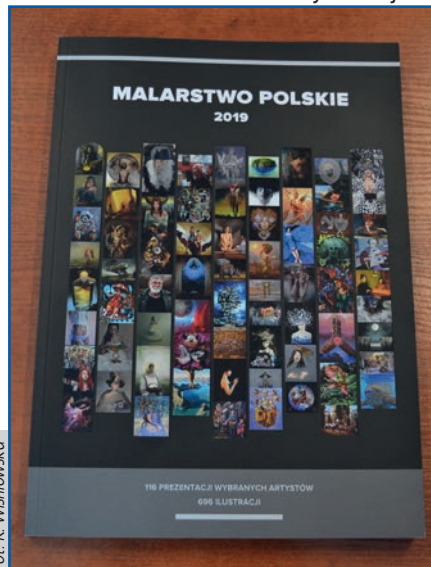
W pierwszej chwili myślałam, że to żart. W mojej naturze nie leży promowanie się. Cieszę się jednak, że wydawcy nawiązali ze mną kontakt i zaczęliśmy współpracę. Od początku wiedziałam, że każdemu artyście zostanie poświęcona jedna kartka w albumie. Poza notką biograficzną miało się pojawić od czterech do sześciu obrazów. Warunkiem było jednak, aby były to najnowsze dzieła, które zostały ukończone w ostatnich miesiącach. Tylko dwa z sześciu obrazów, jakie wybrałam, zostały wcześniej zaprezentowane podczas wystawy w Gdańsku, która odbyła się w sierpniu – Witraże oraz Coraz dalej. Pozostałe nie były jeszcze prezentowane.

**Ma Pani na swoim koncie 30 wystaw indywidualnych i 55 zbiorowych. Prezentowała Pani swoje dzieła nie tylko w Polsce, ale również poza granicami, m.in. w Rawennie czy Nowym Jorku. Czy któraś z wystaw była dla Pani szczególnie?**

Każde miejsce jest inne i trzeba do niego podejść indywidualnie. Unikam wartościowania. To ja muszę dostosować się do miejsca. Pokazać to, co w danym otoczeniu będzie wyglądało najlepiej. Cieszę się, że moje prace pokazywane są nie tylko w galeriach sztuki. Wystawy odbywały się w różnych miejscach, m.in. w sklepie, teatrze, salonie samochodowym BMW, biurze czy radiu.

**Gdzie odbyła się ostatnia wystawa?**

To właśnie wspomniana wystawa w Gdańsku w bardzo ciekawym miejscu



Fot. K. Wiśniewska

W albumie Malarstwo Polskie 2019 znalazły się również prace Anny Lupa-Suchy

## W czołówce malarstwa polskiego

**Malarstwo od zawsze było jej sposobem na wyrażanie siebie. Jej prace wielokrotnie prezentowane były nie tylko w kraju, ale również za granicą. Od lat współpracuje z łazickim domem kultury, angażuje się w organizację plenerów malarskich, konkursów plastycznych, a także prowadzi warsztaty dla młodzieży i dorosłych. Jej obrazy znalazły się w albumie Malarstwo Polskie 2019 wśród dzieł najlepszych artystów z całej Polski. Publikacja trafiła na rynek jesienią. O albumie, malarstwie i działalności rozmawiamy z cenioną malarką Anną Lupą-Suchy**



Fot. z arch. A. Lupa-Suchy

Anna Lupa-Suchy przy swoich obrazach

– w Oliwskim Ratuszu Kultury. Budynek jeszcze kilka lat temu był w bardzo złym stanie, jednak został odrestaurowany i zyskał drugie życie, stając się centrum kultury. Wystawa odbyła się w wakacje – w sierpniu, dzięki czemu mnóstwo ludzi, nie tylko gdańszczan, ale również przejezdnych, miało okazję ją zobaczyć. Bardzo miło ją wspominam.

**Co próbuje Pani przekazać w swoich obrazach?**

Cieszy mnie, kiedy odbiorcy próbują spojrzeć na to, co robię, swoimi oczami. Kiedy znajdują w moich obrazach część siebie, co ich sprowokuje i zmusza do myślenia lub do wyrażenia swoich uczuć. Cykl obrazów pt. Kosmiczny pył to refleksja egzystencjalna o człowieku, który w skali kosmosu jest kruchą istotą, a zarazem piękną i złożoną. Zostaje pokazany w relacji ze światem, innymi ludźmi i samym sobą. Z kolei w Tonacjach pozostaje tematyka Kosmicznego Pyłu, jednak wchodzimy poziom wyżej, poszukując formy dla wszechobecnego, barwnego żywiołu jakim jest nasze życie. Większy nacisk kładę na kolor, który staje się wyrazem emocji i uczuć. Dzięki niemu zwracam uwagę, że jesteśmy piękni i szaleni.

**Czy wśród Pani obrazów jest taki, który ma dla Pani szczególne znaczenie?**

To się cały czas zmienia. Nie mam swojego ulubionego obrazu, ale jest taki, który z pewnością chciałabym zachować – Blask słońca. Namalowałam go bardzo dawno temu i była to właściwie zabawa formą i treścią, jednak to na nim można zauważyć moje pierwsze próby określenia własnego stylu. Coś, co wyróżnia każdego artystę.

**Z łazickim Miejskim Domem Kultury współpracuje Pani od lat...**

Mało jest takich ośrodków, jak dom kultury w Łaziskach, który jest otwarty na potrzeby ludzi sztuki utalentowanych plastycznie i nie tylko. Tutaj bardzo dużo się dzieje, każdy znajdzie coś dla siebie – od maluchów po osobę dorosłą. Każdy zostanie przyjęty z serdecznością i uśmiechem.

**Włącza się Pani w organizację m.in. Plenerów Malarskich im. Sylwestra Majzla czy konkursów plastycznych Ze sztuką na Ty.**

Plenery łączą profesjonalistów i amatorów – każdy artysta się odnajdzie. Nie ma znaczenia pozycja czy wykształcenie. Inicjatywa zrodziła się jeszcze, kiedy mieszkałam w Łaziskach, tworzyło wówczas bardzo wielu miejscowych artystów. Podczas jednej z wystaw zauważyłam, że są to ludzie otwarci i chętni do działania. Zaczęli





**MK**  
**KWIATY NA ZAMÓWIENIE**  
 pracownia florystyczna Katarzyna Mateja

Łaziska Górne ul. Wodociągowa 8A

bukiety na każdą okazję, palmy, wieńce  
 kompozycje kwiatowe żywe i sztuczne

tel. 693 063 829

**ZNICZE**

**PALMY STROIKI KWIATY**

*Duży wybór!*  
*Sprzedaż hurt - detal!*

**530 264 119**

Łaziska Górne, ul. Kieszki 8  
 pn.-pt. 9.00-19.00, sob. 9.00-15.00



**NOWE  
 MIESZKANIA**

**Dworcowa 36**  
**3 MIESZKANIA NA PARTERZE**  
 pow. 48 m<sup>2</sup> | pow. 37 m<sup>2</sup> | pow. 49 m<sup>2</sup>

**PRZETARG: 14.11.2019**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE I ZASADY PRZETARGU  
[www.smhutnik.laziska.pl](http://www.smhutnik.laziska.pl)

**SM HUTNIK** 43-170 Łaziska Górne  
 ul. Dworcowa 26  
 tel. 32 7367234

**Dom Przyjęć  
 Pod Białym Orłem**

Łaziska Górne, ul. Lasoki 1c, tel. 32 224 18 33



**U NAS ZORGANIZUJESZ  
 NIEZAPOMNIANE WESELE**

- duża, wysoka, elegancka sala
- profesjonalna obsługa
- pyszne jedzenie

**30 LIŚTOPADA**  
**ZAPRASZAMY NA ANDRZEJKI**

ORGANIZUJEMY TAKŻE:  
 - przyjęcia okolicznościowe - chrzciny - roczki - komunie

*Oferujemy profesjonalne usługi cateringowe  
 z pysznym, domowym jedzeniem!*




**Kontakt - 503 771 297**  
[www.restauracja-podbialymorlem.pl](http://www.restauracja-podbialymorlem.pl); [restauracjapbo@yahoo.com](mailto:restauracjapbo@yahoo.com)

**INSTALACJE**  
 CENTRALNEGO OGRZEWANIA  
 SANITARNE I GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, olejowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy

Dariusz Kaszyca

**602 610 937**



LEKARZ  
**WIESŁAW BANAŚ**  
 SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK

przyjmuje w Mikołowie, ul. Pszczyńska 12d/1

**606 200 325**

Gabinet czynny:

- poniedziałek 16.00-20.00
- środa 16.00-20.00
- piątek 9.00-12.00



## Leśna pracownia

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 korzystają już z sali przyrodniczo-ekologicznej Czas na las. Otwarcie pracowni miało miejsce 30 września w obecności władz miasta – zastępcy burmistrza **Jana Ratki**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Tadeusza Króla**, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska **Iwony Gejdel**, naczelnik Wydziału Edukacji, Ochrony Zdrowia, Kultury i Sportu **Joanny Palenty**, starosty **Mirosława Dużego** oraz prezesa Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej **Adama Lewandowskiego**. Nauczyciele oraz uczniowie przygotowali występy artystyczne oraz przedstawienie na temat ekologii. Po oficjalnym przecięciu wstęgi wszyscy goście wzięli udział w pokazowej lekcji przyrodniczej.

Wnętrze sali przypomina leśny zakątek, do którego można się przenieść ze szkolnej rzeczywistości. Dodatkowo ekopracownia wyposażona jest w wiele pomocy naukowych i nowoczesnych sprzętów dydaktycznych, w tym tablicę multimedialną, mikroskopy, gry przyrodnicze. W sali znajduje się kącik – wyposażony w kolorowe pufy, tężnię oraz wykładzinę imitującą trawę – sprzyjający wyciszeniu się. Cała pracownia jest wypełniona elementami ozdobnymi z motywem leśnym, m.in. panelem pokrytym mchem, oprawą oświetleniową z gałęzi drzewa oraz fototapetami, na których przedstawione są piękne łaziskie krajobrazy. Sala powstała dzięki dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. **Ojb**



Fot. J. Bryzik

Podczas otwarcia pracowni nauczyciele wraz z uczniami przeprowadzili lekcję przyrodniczą

## W czołówce...

▶ 15

śmy się spotykać i wyjeżdżać poza Łaziska w poszukiwaniu nowych inspiracji. Dziś staraliśmy się uchwycić na swoich dziełach niezwykle zakątki nie tylko kraju, ale i Europy. Do tej pory zwykle wyjeżdżaliśmy na południe naszego kontynentu, w tym roku po raz pierwszy udaliśmy się na północny-wschód – na Litwę i było to zupełnie nowe doświadczenie. Konkurs Ze sztuką na Ty cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, młodzież chętnie w nim uczestniczy i wyczekuje go.

**Prowadzi Pani też warsztaty plastyczne.**

Każdego uczestnika warsztatów prowadzę indywidualnie w zależności od

potrzeb. Pojawiają się na nich osoby w różnym wieku – młodzież wybierająca się do liceum plastycznego czy na studia plastyczne, a także osoby dorosłe oraz ci, którzy chcą się tylko pobawić sztuką.

**Jakie plany artystyczne przed Panią?**

Każdy artysta ma taki moment, kiedy musi się zastanowić, czy pragnie angażować się dalej w wystawiennictwo i pokazywać się, gdzie można, czy też poświęcić się stworzeniu czegoś nowego. Chyba teraz jest ten moment, aby powiedzieć stop i dać sobie trochę luzu. W tym roku bardzo wiele się działo, dlatego na razie nie snuję żadnych planów.

**Dziękuję za rozmowę**

K. Wiśniowska

## Dzwonnik z... Łazisk Górnych



Fot. z arch. M. Rudego

Stefan Piechula

Niedawno ukazała się na rynku książka zatytułowana Dzwonnik z cmentarza St. Johannis w Norymberdze autorstwa Stefana Joachima Lorenza. Pod tym pseudonimem kryje się **Stefan Piechula**. Przyszł on na świat w 1944 r. w Łaziskach Górnych w domu przy ul. Okrężnej 9 (wówczas Sohrauerstrasse 11), gdzie mieszkali wtedy przez pewien czas jego rodzice i starszy brat. Pseudonim Lorenz pochodzi od jego ojca Wawrzyńca (w języku niemieckim imię to brzmi Lorenz), którego chciał w ten sposób uczcić. Wspomniana książka to w pewnym sensie autobiografia Stefana Piechuli, skupiająca się w dużej mierze na jego ponad trzydziestoletnim, trwającym do dziś pobycie w Niemczech i bardzo ciekawych sytuacjach w jego życiu. Tytuł wydawnictwa wziął się stąd, że autor przez wiele lat pracował jako konserwator zabytków i przewodnik na słynnym cmentarzu St. Joannis w Norymberdze. Opiekował się grobami m. in. rzeźbiarza Wita Stwosza, grafika Albrechta Dürera, filozofa Ludwika Feuerbacha, angielskiego inżyniera Williama Wilsona (twórcy pierwszej niemieckiej linii kolejowej) i wielu innych. Czytelnik z lektury może dowiedzieć się, skąd w tytule słowo dzwonnik i zapoznać się z wieloma niezwykłymi przygodami S. Piechuli. Autor mający wszechstronne, artystyczne zainteresowania, choć będący z wykształcenia nauczycielem fizyki, zawarł w swej pracy także sporo łaziskich wątków. Dotyczą one m.in. jego przyjaciela Stefana „Tycjana” Tyczyńskiego, pochodzącego z Brady znanego poety, również od lat mieszkającego w Niemczech. Inny rozdział poświęcony jest kuzynce autora, nieżyjącej już Marii Zduniak, urodzonej w Łaziskach Średnich. Była ona cenionym profesorem zwyczajnym w dziedzinie historii muzyki, na wrocławskich uczelniach. Warto zatem sięgnąć po książkę rodowitego łaziszczanina, która dostępna jest w sieci Empik. **Om**



# Laboratorium inteligentnego domu

Pod patronatem Tauron Polska Energia powstała pracownia dla uczniów Zespołu Szkół Energetycznych i Usługowych w Łaziskach Górnych. Laboratorium wyposażone zostało w dwumodułowy zestaw dydaktyczny. Pierwszy posiada elementy do nauki instalacji i eksploatacji inteligentnych domów, w skład których wchodzi bezprzewodowa automatyka domowa oraz smartdomofon. Pozwalają one na sterowanie elementami instalacji przy pomocy smartfona oraz tabletu. Drugi zestaw składa się ze stanowisk dydaktycznych związanych z automatyką przemysłową. *Nowa pracownia wzbogaciła bazę dydaktyczną naszej szkoły w zakresie kształcenia zawodowego. Umożliwia ona nauczycielom doskonalenie procesu dydaktycznego w kierunkach technik energetyk i technik elektryk – mówi Anna Jadasz, dyrektor ZSEiU.* 27 września, na otwarciu i oddaniu laboratorium do użytku pojawili się starosta **Mirosław Duży** oraz zastępca burmistrza **Jan Ratka**. Prezes Tauron Serwis **Zbigniew Kuźma** podkreślił, jak ważne jest rozwijanie kierunków technicznych, które przygotowują uczniów do za-

wodu w zakresie teoretycznym i – co bardzo ważne – praktycznym. Grupa Tauron w ramach programu społecznego Laboratoria Taurona, obejmuje patronatem po-

wstawanie nowoczesnych pracowni dla uczniów przygotowujących się do zawodów związanych z energetyką i górnictwem. **Obj**



Fot. J. Bnyzik

Uczniowie Zespołu Szkół Energetycznych i Usługowych zaprezentowali i omówili działanie zestawów dydaktycznych

R E K L A M A



## JUNKERS VAILLANT SERWIS

**884 960 638**



**Serwis urządzeń gazowych P.H.U. Instalgaz oferuje usługi z zakresu usług gazowych:**

- ▶ naprawy urządzeń gazowych
- ▶ konserwacje urządzeń gazowych
- ▶ wszelkiego rodzaju przeróbki instalacji gazowej
- ▶ montaż urządzeń gazowych zarówno przepływowych podgrzewaczy wody, jak i kotłów centralnego ogrzewania
- ▶ analizy spalin urządzeń gazowych
- ▶ doradztwo z zakresu urządzeń wraz z możliwością zakupu urządzenia
- ▶ przeglądy instalacji gazowych.

**Wycena instalacji gazowej oraz dojazd do klienta gratis - bez dodatkowych opłat!**

**Zapraszamy do kontaktu zarówno klientów indywidualnych,  
jak i zarządców wspólnot mieszkaniowych**

**MARCIN CEBULA - 884 960 638, Łaziska Górne, ul. Prądna 4a**



## Rozpoczął się rok harcerski

Biwak szczepu, rajd oraz pierwsze zbiórki zuchowe w Łaziskach Średnich – tak właśnie rozpoczęliśmy kolejny rok harcerski. W tym roku zuchy oraz harcerze spędzili trzy dni pełne wrażeń w bazie Borowiany Hufca ZHP Ziemi Tarnogórskiej. Gry terenowe (także nocne), nowe zuchowe sprawności, obietnica zuchowa, wspólne ognisko, tworzenie amuletów indiańskich, oraz wiele wspólnych zajęć, które jeszcze mocniej zintegrowały harcerzy i zuchów. Wszyscy tylko bardzo żalowali, że te wspólnie spędzone trzy dni minęły tak bardzo szybko.

Kolejnym wyjazdowym wydarzeniem był rajd – Jesienne Spotkania na Szlaku, na który także już tradycyjnie zabraliśmy rodziców zuchów oraz harcerzy. W tym roku naszym celem była Magurka Wilkowicka (909 m n.p.m.). Pomimo nieciekawej pogody rajd można uznać za bardzo udany. Wspólna wędrówka podczas której podziwialiśmy przyrodę Beskidu Małego oraz zajęcia poprowadzone przez kadrę szczepu na szczycie Magurki wszystkim się bardzo podobały.

Ostatnim akcentem nowego roku szkolnego była pierwsza zbiórka 11 Gro-

mady Zuchowej Tropiciele Słońca w Szkole Podstawowej nr 6 w Łaziskach Średnich. Dzięki przeniesieniu zbiórek więcej dzieci klas 1–3 ma możliwość przeżycia zuchowej przygody. Gromada ma za sobą już dwie zbiórki, w trakcie których zuchy rozpoczęły zdobywanie sprawności strażaka.

Jacek Kudła



Fot. z arch. J. Kudły

Rok harcerski rozpoczął się biwakiem zuchów oraz harcerzy

### Terminy zbiórek!

8 Gromada Zuchowa Słonecznikowe Ludki – **czwartki o 17.00** (kl. 1–3)  
 23 Drużyna Harcerska Żłote Liście – **środy o 17.30** (kl. 4–6)  
 13 Drużyna Starszoharcerska Szalona Trzynastka – **wtorki o 18.00** (kl. 7+)  
 Miejsce spotkań – harcówka w łaziskim MDK (wejście od strony parkingu).  
 11 Gromada Zuchowa Tropiciele Słońca – **piątki o 16.30** (kl. 1–3)  
 Zbiórki – SP6 w Łaziskach Średnich

## Nocna jazda

Nocna Jazda Łaziska zakończyła sezon. Na parkingu ORS Żabka 28 września miłośnicy motoryzacji spotkali się, aby zakończyć sezon NJŁ przy głośnych dźwiękach samochodowych subwoofersów i rur wydechowych. *Jak co rok przeprowadzono pomiary car audio. W kategorii amator pierwsze miejsce uzyskał wynik 140,8 dB, w kategorii pro wygrał pojazd*

*z pomiarem 147,5 dB. Najlepszym samochodem została honda CRX, drugie miejsce zdobył volkswagen passat, na trzecim usytuował się ford mustang – mówi Marcin Ryguła, organizator NJŁ. W sumie w zlocie uczestniczyło około 150 samochodów. Dla wszystkich, którzy uczestniczyli w imprezie, została przygotowana strefa gastronomiczna. Tradycyjnie zostanie jeszcze zorganizowany Halloween car meeting w Gliwicach – 31 października.*

Obj



Fot. J. Bryzik

Stuningowane i podrasowane pojazdy budziły największe zainteresowanie uczestników imprezy

## Otwarte dni działkowca

Zarząd ROD 1 Maja na początku września zorganizował tradycyjnie już uroczyste obchody święta plonów. Zaproszeni zostali przedstawiciele samorządu – wiceburmistrz **Jan Ratka**, przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Król** oraz naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska **Iwona Gejdel**. Na rozpoczęcie Grupa Regionalna złożona z działkowców w strojach śląskich zaśpiewała kilka pieśni dożynkowych. Prezes zarządu ROD **Edmund Pucher** w swej wypowiedzi nawiązał do 120. rocznicy powstania pracowniczych ogrodów działkowych w Polsce. Zarząd ROD 1 Maja, doceniając wysiłek działkowców, przyznał im wyróżnienia i dyplomy. Cenne nagrody od naczelnik WOŚ otrzymały dzieci biorące udział w konkursie Fasolka. Przyjazd wozu bojowego OSP z Łazisk Średnich oraz pokaz wyposażenia i udzielania pierwszej pomocy były dla maluchów największą frajdą. Zarząd zorganizował dorosłym bezpłatne badanie ciśnienia tętniczego oraz poziomu cukru we krwi. Działkowcy bawili się przy muzyce zespołu Optima. Oep



## W zdrowym ciele zdrowy duch

Przedsiębiorcy z P4 im. Krainy Uśmiechu 27 września wzięły udział w Olimpiadzie Sportowej. Celem imprezy było rozwijanie sprawności ruchowej, promocja zdrowego stylu życia, edukacja zdrowotna, a przede wszystkim dobra zabawa. Wszystkie grupy przygotowały transparenty ze swoim logo. Podczas oficjalnego rozpoczęcia igrzysk został zapalony znicz olimpijski, a na maszynie powiewała olimpijska flaga. Wszyscy odśpiewali hymn przedszkola, po czym udali się do miejsc wykonywania ćwiczeń.

Rozegrano pięć konkurencji: rzut woreczkiem do kosza, slalom z piłką między drzewami, skoki z woreczkiem między kolanami, bieg z piłeczką na łyżce, bieg z przewlekaniem szarfy. Dzieci z zaangażowaniem podjęły sportową rywalizację. Nie zawiedli również rodzice, którzy przybyli, żeby dopingować zawodników. Ostatnia konkurencja, czyli przeciąganie liny, była dedykowana właśnie rodzicom. Za sportowego ducha, współzawodnictwo oraz wysoką sprawność ruchową wszyst-

kie drużyny zostały ogłoszone zwycięzcami, a zawodnicy nagrodzeni złotymi medalami oraz słodkimi upominkami przekazanymi od rodziców **Zuzi Matek**. Dodatkowym upominkiem dla wszystkich

uczestników sportowego spotkania była mata do zabawy. Po sportowych zmaganiach na dzieci czekały pieczone kiełbaski. Ruch z pewnością każdemu wychodzi na zdrowie, do czego w przedszkolu staramy się gorąco zachęcać dzieci, a także rodziców.

Mirosława Sitko



Fot. z arch. P4

Dzieci z Przedszkola nr 4 zostały nagrodzone złotymi medalami za udział w Olimpiadzie Sportowej

## Wizyta gości z Hiszpanii

Razem w Europie – tym hasłem społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 im. Piastów Śląskich przywitała swoich niezwykłych gości – trzech nauczycieli z partnerskiej szkoły Escola Torre Barona w Castelldefels w Hiszpanii. Łaziska odwiedziły dyrektor hiszpańskiej szkoły oraz nauczycielki języka angielskiego i edukacji wczesnoszkolnej. Współpraca obu placówek nawiązała się dzięki udziałowi łaziskiej szkoły w projekcie unijnym Kreatywne metody nauczania w oparciu o nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne. Ośmiu nauczycieli

SP2 przez 5 dni gościło w maju 2018 r. w Escola Torre Barona. W tym roku – od 30 września do 4 października – hiszpańscy nauczyciele poznawali zasady funkcjonowania polskiej szkoły, organizację pracy, różnorodne metody i formy pracy, jak również polskie tradycje i kulturę. Uczniowie przygotowali się do wizyty gości, realizując wcześniej projekty edukacyjne prezentujące literaturę, kulturę, kuchnię Hiszpanii. Nauczyciele hiszpańscy zwiedzali szkołę, obserwowali metody aktywizujące wykorzystane podczas lekcji, m.in. zajęcia z uży-

ciem drukarki 3D. Brali udział w zajęciach w Grocie Odkrywców oraz w Sali Doświadczenia Świata. Panie spotkały się również z burmistrzem miasta.

Pragnąc poznać specyfikę i piękno naszego regionu, zwiedziły Katowice (Nikiszowiec, Muzeum Śląskie) oraz Kopalnię Srebra i Sztolnię Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach. Były także w Muzeum Auschwitz – Birkenau w Oświęcimiu. Gospodarze pokazali im również Kraków oraz Beskid Śląski i Żywiecki. Hiszpańscy goście byli zachwyceni polską przyrodą, wszechobecną zielenią w Łaziskach Górnych, jak również polską gościnnością.

SP2



Fot. M. Strzelczyk

Goście z Hiszpanii spotkali się z przedstawicielami władz miejskich w łaziskim urzędzie

### SIATKÓWKA

## Zmiany w terminarzu

Ze względu na brak możliwości rozegrania meczów dwóch pierwszych kolejek w hali w Łaziskach Górnych, mecze z MKS-em Imielin (pierwotnie 29 września) oraz Victorią MOSiR Cieszyn (5 października) odbędą się w innym terminie. Nasze siatkarki zmagania ligowe zainaugurowały 11 października konfrontacją z SMS PZPS III Szczyrk (mecz odbył się po zamknięciu numeru, wynik w kolejnym wydaniu). **Okk**



## Jubileuszowy memoriał z pompą – czyli jak Łaziska ponownie zakochały się w handballu

**Kolejny, przepiękny weekend z piłką ręczną za nami – choć XXX Memoriałowy Turniej Piłki Ręcznej Mężczyzn im. Jana Olszówki przeszedł już do historii, to wydarzenia tych dwóch wrześnieowych dni – 28 i 29 – zostaną na długo w naszej pamięci. Było nostalgicznie, było emocjonująco, było magicznie, a jak to doskonale podsumowali goście z Niemiec – było perfekt!**

Choć do zachwytów nad organizacją memoriału na przestrzeni lat zdążyliśmy już się przyzwyczaić, to organizatorzy, na czele z **Marianem Olszówką**, dołożyli wszelkich starań, aby przebić dotychczasowe turnieje i wzbicić się o przysłowiową półkę wyżej. Efekt przerósł najśmielsze oczekiwania, bowiem poza niezwykle wysokim poziomem sportowym, jeszcze większych emocji przysporzyła cała otoczką. Turniej odbył się pod hasłem Spotkanie pokoleń – w hali łaziskiego MO-SiR-u zebrało się bowiem blisko czterdzieści wychowanków patrona turnieju.

Podopiecznych Jana Olszówki można było zobaczyć już podczas prezentacji drużyn – podczas oficjalnego otwarcia turnieju, poza sześcioma ekipami biorącymi udział w rozgrywkach, siódmy, symboliczny zespół stworzyli na parkiecie właśnie zaproszeni goście. Na turniej przybyli również **Zygfryd Kuchta**, wiceprezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce, **Marcin Zubek**, prezes Śląskiego Związku Piłki Ręcznej oraz olimpijczycy **Engelbert Szolc** i **Zbigniew Gawlik**. Nie obyło się bez tortu przygotowanego specjalnie na jubileusz. Kibice z pewnością nie mogli narzekać na brak emocji podczas turniejowych meczów, a w przerwach pomiędzy spotkaniami popis dawały Mażoretki z Formacji Tanecznej Zygzak z Czerwonki-Leszczyny. Nad przebiegiem zawodów czuwał jak zwykle niezawodny mistrz

mikrofonu, **Jerzy Janecki**. Z pustymi rękami nie wyszli również zawodnicy, którzy otrzymali puchary i upominki.

Co do samego turnieju, to udział wzięło w nim sześć zespołów, które podzielone zostały na dwie grupy – każde spotkanie rozgrywano systemem 2x15 minut. W grupie pierwszej najlepsza okazała się Polonia Łaziska Górne, która pokonała zarówno niemieckie TSV Schonberg, jak i ekipę Masters Śląsk. Z drugiej grupy do finału awansowali za to zawodnicy zza naszej zachodniej granicy, HSG Neuss/Düsseldorf. Niemiecka drużyna ograła najpierw Lwy Jasia Łaziska Górne, a później poradziła sobie z drużyną Masters Warszawa. W niedzielę odbyły się finały, które rozegrane zostały pod czujnym okiem znakomitej pary sędziowskiej **Joanna Brehmer-Agnieszka Skowronek** – warto przypomnieć, że Brehmer i Skowronek kilka miesięcy temu sędziowały finał Ligi Mistrzyń kobiet. W meczu o piąte miejsce Masters Warszawa okazali się lepsi od Masters Śląsk, brązowe medale po pokonaniu TSV Schonberg zgarnęły Lwy Jasia, a po niezwykle emocjonującym finale zakończonym konkursem rzutów karnych, Puchar Burmistrza Miasta Łaziska Górne powędrował do Polonii Łaziska Górne, natomiast srebrne medale trafiły do zawodników Neuss/Düsseldorf.

Nie zabrakło również nagród indywidualnych – najlepszym zawodnikiem turnieju

został **Bastian Musiolik** (Neuss/Düsseldorf), natomiast tytuł MVP przypadł **Andrzejowi Olszówce** (Polonia). Najlepszym bramkarzem został za to **Gerd Golla** (Polonia), a królem strzelców zdobywca 15 goli, **Rafał Pluta** (TSV Schonberg). **Okk**



**Marian Olszówka**

organizator turniejów im. Jana Olszówki

*Najbardziej zadowolony jestem z faktu, że udało nam się ściągnąć, po raz kolejny, tylu ludzi ze świata piłki ręcznej, w tym wielu wychowanków mojego świętej pamięci brata, który całe swoje krótkie życie poświęcił tej dyscyplinie. Przyjechali tutaj z różnych zakątków Polski, a także z zagranicy. A wszystko po to, by po raz kolejny uczcić jego pamięć, grając wspólnie jako Lwy Jasia. Cały turniej stał sportowo na wysokim poziomie – nie tylko w mojej ocenie, ale również ludzi zgromadzonych na trybunach, z których wielu zjadło na handballu swoje zęby. W tym roku udało się zebrać bardzo silne ekipy, zarówno te polskie, jak i te z Niemiec.*

*Chcemy kontynuować – nie tylko sam memoriał, ale również propagowanie piłki ręcznej w naszym mieście – bo ten turniej jest jej najlepszą wizytówką, a także Łazisk Górnych, które mogą pochwalić się bogatą historią tej dyscypliny na mapie polskiego handballa. Organizacja turnieju drużyn ekstraklasy, a może Puchar Śląska kobiet w Łaziskach Górnych – to moje marzenia. Czy się ziszczą? Kto wie. Oby tylko zdrowie dopisało i póki będą pomocni ludzie, zamierzamy grać dla Jasia jego Memoriał, do końca świata, a może nawet i rok dłużej.*

### Podziękowania

Pragnę serdecznie podziękować sponsorom oraz wszystkim, którzy włączyli się w organizację XXX Memoriałowego Turnieju Piłki Ręcznej im. Jana Olszówki. Ludzi dobrej woli, którzy kochają handball, jest wielu. Cieszę się, że zawsze można na nich liczyć.

Marian Olszówka



Fot. K. Wiśniewska

W jubileuszowym turnieju zwyciężyła Polonia Łaziska Górne



## ■ SZACHY SZYBKIE

## Mistrzostwa Śląska Juniorów

W weekend, 5 i 6 października, w hali łaziskiego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrane zostały Indywidualne oraz Drużynowe Mistrzostwa Śląska Juniorów w Szachach Szybkich. Rywalizacja toczona

była w sześciu kategoriach wiekowych – w najmłodszej mierzyli się ze sobą szachiści i szachistki z rocznika 2011 i młodsi, natomiast w najstarszej odbyły się zmagania sportowców o dziesięć lat starszych.



Fot. K. Wiśniewska

Uczestniczki Mistrzostw Śląska Juniorów w Szachach Szybkich

Szachy szybkie to szczególna odmiana tej niezwykle wymagającej dyscypliny sportu – zgodnie z regulaminem, tempo gry określone jest na 10 minut i po zaledwie pięć sekund na każde posunięcie od początku partii. W każdej kategorii wiekowej zawody rozegrano systemem szwajcarskim na dziewięć rund. Łącznie w łaziskiej hali w szranki stanęło ponad 330 zawodników i zawodniczek, a najliczniej reprezentowana była grupa chłopców do lat dziesięciu, gdzie na starcie pojawiło się ponad 60 szachistów. Rywalizacja podzielona była na kategorie: do lat ośmiu, dziesięciu, dwunastu, czternastu, szesnastu oraz do lat osiemnastu, z tym że w dwóch najstarszych grupach wiekowych, ze względu na niedużą liczbę uczestniczek, juniorki walczyły w jednym turnieju z juniorami. Drugiego dnia zawodów odbyła się za to rywalizacja drużynowa – każdy z zespołów składał się z szóstki reprezentantów, bez zawodników rezerwowych. Złote medale powędrowały do szachistów i szachistek UKS-u Pionier Jastrzębie Zdrój, na drugim miejscu był SzSON Zagłębie Dąbrowa Górnicza, a trzecim – MKS Rybnik.

Okk

## ■ PIŁKA NOŻNA

## Terminarz - IV liga, gr. śląska II:

11. kolejka (20 października, godz. 15.00)

Polonia Łaziska Górne – KS Spójnia Landek

12. kolejka (26 października, godz. 14.00)

KP Beskid Skoczów – Polonia Łaziska Górne

13. kolejka (3 listopada, godz. 14.00)

Polonia Łaziska Górne – GKS II Tychy

## Terminarz - A-klasa, gr. Tychy:

11. kolejka (20 października, godz. 15.00)

Krupiński Suszec – Polonia II Łaziska Górne

12. kolejka (27 października, godz. 14.00)

Polonia II Łaziska Górne – LKS Frydek

13. kolejka (3 listopada, godz. 14.00)

JUWe Tychy-Jaroszowice – Polonia II Łaziska Górne

Wyniki - A-klasa, gr. Tychy:

8. kolejka (29 września, godz. 15.00)

Polonia II Łaziska Górne – Iskra II Pszczyna 8:1 (3:0) (Prochownik 2, Wieczorek 2, Tebinka, Botor, Bandura, Brożyna)

9. kolejka (5 października, godz. 15.30)  
Czapla Kryry – Polonia II Łaziska Górne 4:5 (2:3) (Wieczorek 2, Brun, Szojda 2)

## ■ PIŁKA NOŻNA

## Koncert Hewlika, gramy w finale!

LKS Goczałkowice-Zdrój – Polonia Łaziska Górne 0:3 (0:3)

Bramki: 0:1 Hewlik 4', 0:2 Hewlik 14', 0:3 Hewlik 44'

Pierwszy mecz października przyniósł kibicom Polonii Łaziska Górne sporo radości, bowiem podopieczni **Marka Mazura** pokonując w Czechowicach-Dziedzicach LKS Goczałkowice-Zdrój zameldowali się

w finale Pucharu Polski na szczelbu podokręgu Tychy. Koncertowe zawody rozegrał **David Hewlik**, który jeszcze przed przerwą ustalili wynik meczu, kompletując hat-tricka. W finale łaziszczanie zagrają ze zwycięzcą z pary GKS II Tychy – Pniówek Pawłowice – drugi półfinał rozegrany został 9 października (po zamknięciu numeru). **Okk**



Miło nam poinformować, że Kamil Krusiński – nasz współpracownik, który od 2010 roku pisze dla Gazety Łaziskiej artykuły sportowe – zmienił stan cywilny.

## Kamilowi i Ewie

którzy sakramentalnie „tak” powiedzieli sobie 14 września życzymy niesłabnącej miłości oraz wytrwałości w podążaniu wspólnie wybraną drogą!

Redakcja



## LEKKA ATLETYKA

## Siostry na podium

Mocnym akcentem kończy sezon **Michalina Mendecka-Zejdler** zwyciężając w XVII Mikołowskim Biegu Ulicznym, który odbył się 28 września. Na podium znalazła się też jej siostra – **Daria**, która zajęła III miejsce. *Bardzo się cieszę, że udało mi się wygrać i razem znalazłyśmy się w czołówce. Staramy się nawzajem motywować. Lubię startować w Mikołowie, ponieważ jest sporo podbiegów i na trasie można się konkretnie zmęczyć. Pogoda tym razem dopisała, podobnie jak świetna atmosfera oraz organizacja, która była na bardzo wysokim poziomie. Miałam okazję spotkać wielu znajomych biegaczy – mówi zawodniczka sekcji lekkoatletycznej MO-SiR-u Łaziska Górne.*

Zdaniem biegaczki, tegoroczny sezon nie należał do udanych. *Zadowolona jestem tylko z okresu wiosennego, wtedy biegało mi się najlepiej i wówczas uzyskałam najlepszy wynik na dystansie 10 km, który pokonałam w 37.00 minut. Jesień była trochę słabsza i finalnie nie osiągnęłam założonych celów na ten rok, dlatego jestem trochę rozczarowana. Na szczęście, obyło się bez poważnej kontuzji – komentuje Michalina Mendecka-Zejdler.*

Przed łaziszczanką okres roztrenowania, który potrwa do końca października. W tym czasie będzie odpoczywała od aktywności fizycznej. Na początku listopada znów powróci do sportowych zajęć. **Okw**



Fot. z arch. M Mendeckiej-Zejdler

Od lewej siostry Daria i Michalina po mikołowskich zawodach

## PIŁKA NOŻNA

## Wyczekiwane zwycięstwo

**Polonia Łaziska Górne – Drzewiarz Jasienica 1:0 (0:0)**

**Bramki:** 1:0 Miłek 82'

Serię pięciu kolejnych spotkań bez ligowej wygranej podopieczni **Marka Mazura** przerwali 6 października, pokonując skromnie przed własną publicznością Drzewiarza Jasienica. W 37. minucie **Franke** został zmuszony do interwencji po próbie **Proficy**. Na kolejne emocje trzeba było poczekać do ostatniego kwadransu, kiedy to sporą przewagę na murawie osiągnęli łaziszczanie – o ile z uderzeniem **Hewlika** bramkarz Drzewiarza zdołał jeszcze sobie poradzić, to w 82. minucie, **Góra** musiał wyciągać już futbolówkę z siatki, po świetnym dograniu Kaszoka, z błędu bramkarza skorzystał **Miłek**. W końcówce poloniści mieli jeszcze okazję na podwyższenie rezultatu, ale wyniku nie dali rady zmienić ani **Wagner**, ani **Miłek**.

Okk

## SKAT SPORTOWY

## XII Turniej Skata

W tegorocznym XII Turnieju Skata Sportowego im. Henryka Pukocza o Puchar przewodniczącego Rady Miejskiej startowało 36 zawodników, m.in. z Łazisk, Mikołowa, ze Złotowa. Wśród uczestników pojawił się junior – 11-letni zawodnik **Franciszek Żołneczek**. Zwycięzcą został **Dariusz Matąg** z sekcji Dąbki Mościska, drugie

miejsce zdobył **Maciej Dygdałowicz** z Bolko MDK, a trzecie **Konrad Kowalski** ze Sparty Złotów. Od 14 października zaczynają się 21. otwarte Mistrzostwa Europy w Skacie zorganizowane na statku Costa Pacifica. Podczas rejsu po Morzu Śródziemnym uczestnicy będą walczyć o tytuł Mistrza Europy. W mistrzostwach weźmie udział trzech zawodników z Bolko MDK – **Grzegorz Kolonko**, **Krzysztof Noga** oraz **Maciej Dygdałowicz**. Łaziszczanom życzymy pomyślnych wiatrów i wygranej. **Ojb**



Fot. z arch. T. Króla

36 zawodników wzięło udział w XII Turnieju Skata Sportowego im. H. Pukocza o Puchar przewodniczącego RM

**gazeta**  
**łaziska**  
ISSN 1643-1200

## Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne  
ul. św. Jana Pawła II 2  
tel. 32 738 92 29  
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

## Wydawca:

Miejski Dom Kultury  
43-170 Łaziska Górne  
ul. św. Jana Pawła II 2  
tel./faks 32 224 10 33

## Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki  
www.muzo.com.pl  
Druk: Kolomb Katowice  
www.drukarniakolomb.pl

**Redaktor naczelna:** Małgorzata Strzelczyk **Redakcja:** Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 10.10.2019 r.

Następny numer ukaże się 31.10.2019 r.



# Pirackie przygody

Ahoj! Młodzi piraci z Przedszkola nr 2 Integracyjnego doskonale wiedzą, jakie są obowiązki żeglarzy z banderą Wesołego Rogera. Nieraz już stanęli oko w oko z prawdziwym piratem, a nawet sami założyli pirackie szaty. Przedszkolaki opowiedzą wszystkim szczerom lądowym, jak wygląda życie na statku. Zapraszamy na piracki rejs



**Tomek, Bernard, Emilka i Olek**

*Piraci mówią do siebie arrrrr – mówi Bernard. Mają kapelusze i miecze – stwierdza Tomek. Oni chyba mają jakieś skarby – mówi Olek. I flagę. A piraci z Nibylandii mieli też gadającą papugę – dodaje Bernard. Piraci muszą uważać, żeby nie wypadli gdzieś za burtę do wody – mówi Tomek. Oni pływają tym statkiem, żeby nie utonąć – przyznaje Bernard. I szukają skarbów – dodaje Emilka. Potem chowają skarby, żeby nikt ich nie ukradł – stwierdza Bernard. Gdzie chowają? W piasku zakopują – odpowiada Olek. Co piraci mają na statku? Na statku mają taką skrytkę, taką piwnicę na imprezę, ale trzeba tam zejść po schodkach. Pewnie mają tam beczki – odpowiada Bernard. Mają kotwicę, jak chcą się zatrzymać, to dają na dół, a potem do góry – opowiada Emilka. Kotwicę daje się też, jak jest rekin – dodaje Olek. Piraci walczą z rekinami – mówi Tomek. I jeszcze z ośmiornicami – dopowiada Olek. Widziałem, że ośmiornica chciała zjeść kapitana Haka, to było zwirowane – przyznaje Bernard. Czy piraci są dobrzy czy źli? Niektórzy są dobrzy – mówi Olek. A niektórzy źli! Bo mają miecze i lornetki – stwierdza Tomek. Kto to jest Kapitan Hak? On ma wieeeelki statek – wyznaje Bernard. Widziałam takiego w bajce. Miał dużą czapkę i hak – mówi Emilka. Kapitan Hak jest zły, bo chciał odebrać Jackowi skarb, ale jego statek miał skrzydła i uciekł – opowiada Tomek. Kto to jest majtek? Papuga – stwierdza Olek. Majtek papuguje – dodaje Bernard. A pirat drogowy? Ja widziałem, jak jechałem na frytki, był taki znak, co robił zdjęcia, ale nie działał, bo był tylko dla piratów drogowych – mówi Tomek. Pirat jeździ za szybko – dodaje Bernard. Jak byłem mały, to widziałem pirata drogowego, ale musiałem uważać, żeby mnie nie przejechał – opowiada Olek. Chcielibyście zostać piratami? Ja bym nie chciała, bo ich nie lubię – odpowiada Emilka. A ja lubię piratów i chciałbym zostać piratem, mam dwa miecze – przyznaje Bernard.*

**Kamil, Emil, Natan i Tomek**

*Piraci mówią do siebie ahoj – przyznaje Kamil. Pływają statkiem po wodzie i szukają skarbu – stwierdza Natan. Biją się, bo mają miecze do bicia – mówi Kamil. Piraci walczą na morzu ze złymi stworami, rekinami i ośmiornicami – dodaje Natan. Jak wygląda statek piratów? Na statku muszą mieć kierownicę, żeby kierować – odpowiada Kamil. I hamulce – dodaje Natan. Włączają hamulce i zatrzymuje się statek – wyjaśnia Kamil. Musi być kotwica, żeby statek stał w miejscu przy brzegu – stwierdza Emil. Widzieliście kiedyś pirata?*



**Natalia, Kornelia, Natałka, Alinka i Antek**

*Kim są piraci? Mają takie coś na oku, że jednego nie widać, kapelusze, no i miecz – mówi Natałka. I statek muszą mieć, a na statku wodę do picia. Oni płyną na wyspę piracką – dopowiada Natalia. A dlaczego tam płyną? Bo tam jest skarb, schowali go tam – wyznaje Kornelia. I złoto! Skrzynie ze skarbem. Ten skarb może być pod ziemią, bo zakopali go dawno temu – dodaje Natałka. Tam są pieniądze – stwierdza Alinka. Ale ktoś może skarb odkopać. Bo czasami jak ktoś idzie na plażę i kopie sobie dziurę, to może tam znaleźć złoto, ja w domu wykopałam dwa pieniążki – Natałka opowiada. Co piraci robią na morzu? Walczą z rekinami, wielorybami i może z krabem – odpowiada Kornelia. Z konikami polnymi! – stwierdza Alinka. Czy piraci są dobrzy? Źli, bo jak ktoś chciałby wykopać ich skarb, to mogliby na nich nakrzyczeć – odpowiada Kornelia. I mogą nawet papudkę kazać ich okrzyczeć – dodaje Natalia. Są złośliwi. Gdy ktoś odkopie skarb, to pirat powie – zostaw nasz skarb! Papuga też to powtórzy – dodaje Natałka. Co piraci muszą mieć na statku? Kotwicę – odpowiada Natałka. Ona jest po to, żeby gdzieś zaczepić statek, żeby nie odpłynął – mówi Alinka. Muszą mieć krzesła do siedzenia i lornetkę – dodaje Kornelia. Żeby widzieć czy im nikt nie odkopuje statku – stwierdza Natałka. A kto to jest Kapitan Hak? Kapitan Hak ma koło ratunkowe – przyznaje Alinka. Jak ktoś się utopi, to rzuca koło – mówi Natałka. Kapitan Hak może rybkę łowić na hak, albo jakiegoś pieniążka z dziurką, jakby się topił – wyznaje Kornelia. Majtek, kto to jest i co robi? Krzyczy, ale majtki! – odpowiada Natałka. Chyba ma swój statek – dodaj Alinka. Może to świnka jakaś – zastanawia się Kornelia. Czym zajmuje się pirat drogowy? Pirat drogowy jedzie autem na drodze – mówi Kornelia. Bardzo szybko jedzie – odpowiada Alinka. Niech lepiej jedzie wolno, bo może się uderzyć w drzewo i wpaść do wody – stwierdza Natałka. I auto się spali – dodaje Kornelia.*

*Jak wyglądają? Mają kapelusze z piórkami i brodę – odpowiada Emil. Na kapeluszu mają taki biały zły znak, a na oku opaskę. Pirat nosi papugę na ramieniu, żeby mu pomagała – mówi Kamil. Ona szuka skarbu z powietrza i mówi, gdzie jest – stwierdza Natan. Mówi innym piratom, co mają robić – dodaje Kamil. Ja widziałem prawdziwego kapitana, miał kapelusze, piórko, czarne ubrania, widziałem go. Ale nie było papugi – odpowiada Emil. Widziałem takiego rekina, który gryzł kapitana, bo on wpadł do wody – opowiada Kamil. A ja widziałem, jak kapitan się wychylał, rekin doskoczył i go zjadł – mówi Natan. Czy piraci są źli? Piraci są źli, bo nie mają swojego domu – odpowiada Kamil. Bo nie mają jedzenia, kuchni i łóżka, tylko śpią na ziemi – mówi Natan. Nie mają łodówki i nie mogą nigdy zjeść łodów. Mieszkają na statku – wyjaśnia Kamil. Jak mają urlop, to wtedy wychodzą na ląd z domu statkowego – przyznaje Natan. Kto to jest Kapitan Hak? Kapitan Hak ma przywiązany do ręki hak – odpowiada Natan. On zabiera dzieci i zjada – dodaje Kamil. Zahaczy o szyję hakiem i ciągnie – mówi Natan. To jest niedobry pirat – stwierdza Kamil. A kim jest pirat drogowy? Pirat drogowy nic nie robi, tylko stoi i wyciąga rękę – odpowiada Kamil. To jest pan policjant – dodaje Natan. Musi sprawdzić, jaki kolor ma auto – mówi Kamil. Czy piraci nadal istnieją? Piraci istnieją, myją swój statek – odpowiada Emil. Jak się ich spotka, to zabierają do więzienia. Wtedy trzeba się schować – wyjaśnia Kamil.*